

STOWARZYSZENIE KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO



Zapiski Kazimierzowskie

NR 32 / 2024

Kowal, listopad 2024 r.

Kolegium Redakcyjne

Zdzisław Jan Zasada, Słubica Dobra – przewodniczący
Sławomir Brodziński, Będzin – zastępca przewodniczącego
Arkadiusz Ciechalski, Kowal
Wojciech Nawrocki, Gołaszewo
Tomasz Nuskiewicz, Koło
Piotr Adam Zaniewski, Szczecin

Korekta redakcyjna

Arkadiusz Ciechalski, Kowal
Sławomir Brodziński, Będzin

Współpraca

Wydział Historyczny
Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Opracowanie graficzne, łamanie

Anna Marcinkowska

© Copyright by Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu

Na okładce:

Delegacja 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego i władze samorządowe Kowala składają kwiaty pod pomnikiem Kazimierza Wielkiego.

Fot. Archiw. UM Kowala

Kapsuła czasu umieszczona w cokole pomnika Walki i Męczeństwa przy Placu Wolności w Sępólnie Krajeńskim. *Fot. gmina-sepolno.pl*

Adres Redakcji

Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego
87-820 Kowal, ul. Zamkowa 4, woj. kujawsko-pomorskie
e-mail: kazimierz wielki@kazimierz wielki.pl; kazimierz wielki@home.pl
www.kazimierz wielki.pl

ISSN 2080-0312

Nakład 300 egz.

Wszelkie prawa zastrzeżone – żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, przetwarzana ani kopiowana bez pisemnej zgody Kolegium Redakcyjnego.

PRO MEMORIA



POŻEGNALIŚMY DR. TOMASZA DZIKIEGO

Tomasz Dziki – od 2012 roku był członkiem powstałego w Kowalu na Kujawach – miejscu urodzenia Kazimierza III Wielkiego – ogólnopolskiego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. W jego strukturach w latach 2016–2019 pełnił funkcję Sekretarza Generalnego, a od 2019 roku był członkiem Rady SKKW. Jego szczególna aktywność przejawiała się w publikacji artykułów naukowych w periodyku wydawanym przez SKKW, na którego łamach przybliżał postać i czasy panowania króla Kazimierza Wielkiego oraz innych średniowiecznych władców Polski. Był współorganizatorem i przedstawiającym referaty na kilku konferencjach, poświęconych zagadnieniom dziejów miejscowości związanych z Kazimierzem Wielkim.

Tomasz Dziki urodził się 16 lipca 1972 roku w Tomaszowie Lubelskim. Był absolwentem studiów historycznych ze specjalnością nauczycielską Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1998 r.). W 2003 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii na podstawie rozprawy pt. „Przemysł włocławski w latach 1870–1918. Gospodarcze i społeczne aspekty industrializacji”. Ukończył również studia podyplomowe w zakresie: Archiwistyka, Administracja Publiczna, Zarządzanie Zasobami Ludzkimi oraz Organizacja i Zarządzanie Oświatą.

W latach 1998–2020 pracował w Archiwum Państwowym w Toruniu, w tym w latach 2007–2019 na stanowisku kierownika Oddziału we Włocławku. Pracę archiwisty łączył z działalnością dydaktyczną (2005–2008) w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku (ob. Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku) i w latach 2010–2016 w Gdańskiej Wyższej Szkole Humanistycznej w Gdańsku i w Urzędzie Miasta Włocławek.



Od 1998 roku był członkiem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, w tym w latach 2005–2017 był przewodniczącym Sekcji Nauk Historycznych WTN, a w latach 2005–2007 przewodniczącym Komisji Rewizyjnej WTN.

W 2000 roku współtworzył nowe włocławskie struktury Polskiego Towarzystwa Historycznego, pełniąc funkcje: sekretarza zarządu Oddziału, wiceprezesa i prezesa Oddziału. Od 2000 roku, jako przedstawiciel włocławskich struktur PTH, był członkiem Komitetu Redakcyjnego czasopiśma naukowego pt. „Ziemia Kujawska”.

Od 2018 roku był przewodniczącym Społecznego Komitetu Odnowy Historycznych Nagrobków we Włocławku (od 2020 r. stowarzyszenie zwykłe).

W latach 2007–2020 był przewodniczącym i zastępcą przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia Archiwistów Polskich Oddział Wojewódzki w Toruniu. W latach 2012–2020 był członkiem, w tym wiceprzewodniczącym Rady Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, powołany uchwałami Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z 2012 i 2016 roku.

T. Dziki zmarł 16 czerwca 2024 roku i został pochowany na cmentarzu komunalnym we Włocławku: Sektor 103/ Rząd 9/ Numer 156a.

Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego straciło członka, którego pamięć została zapisana w kronice i na kartach „Zapisków Kazimierzowskich”.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!



Tekst i fot.: Wojciech Nawrocki (Gołaszewo)

Spis treści



Pożegnaliśmy dr. Tomasza Dzikiego	3
Piotr Adam Zaniewski	
Zamek Kazimierza III w Koninie (cz. 2)	8
Sławomir Brodziński	
714. rocznica urodzin i 691. rocznica koronacji Kazimierza Wielkiego w Będzinie	23
Bronisław Witt	
Nad KRAINĄ Gołaniecką znowu jasno świeci słońce	27
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
XVIII Sprawozdawcze Zebranie Członków SKKW w Golinie	36
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
Arkadiusz Ciechalski odznaczony	49
Inauguracja obchodów 20-lecia powstania i działalności	
1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego	
w Bydgoszczy	55
Por. Marzena Rozenkiewicz	
Święto 1. Pomorskiej Brygady	
Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego	61
Redakcja „Zapisków Kazimierzowskich”	
Jacek Maciejewski prorektorem ds. Nauki	
Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy	66
Powódź na Śląsku – nadzieję przywracają solidarne polskie serca.	
Tak możesz pomóc.	68
Jarosław Antoni Janczewski - Promemoria	70
Gaudeamus igitur w uczelniach należących do SKKW	72
Łukasz Jakubowski, Marzena Stoltmann	
Sępólno Krajeńskie.	
Miasto na Krajnie, czyli pograniczu	76
Kalendarium	100

Miasta i miejscowości Kazimierza Wielkiego, które warto odwiedzić



Niniejszym kontynuujemy cykl prezentujący walory turystyczno-historyczne miast oraz miejscowości należących do Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Kolejny materiał o Sępólnie Krajeńskim zawarty jest na stronach 76 – 99 niniejszego periodyku. Jednocześnie zwracamy się z prośbą do władz samorządowych o współpracę, która promować będzie dawne i współczesne dzieje miejscowości kazimierzowskich (publikacja nieodpłatna).



ZAMEK KAZIMIERZA III W KONINIE (cz. 2)

Zamek w Koninie powstał w drugiej połowie XIV wieku z inicjatywy Kazimierza Wielkiego, najpewniej w miejscu grodu spalonego w 1331 roku przez Krzyżaków. Znajdował się w południowo-zachodnim narożniku obecnego miasta na sztucznie usypanym wzniesieniu. Zbudowany był na planie prostokąta, otoczony fosą z mostem zwodzonym i podwójnymi wałami. Brama wjazdowa prowadziła przez stojącą obok trzypiętrową budowlę. We wschodnim rogu stała ośmioboczna wieża, a główny, dwukondygnacyjny budynek z piwnicami stał od strony zachodniej. Początkowo przy północno-zachodnim boku istniał gmach mieszkalny.

Zamek od XV wieku był siedzibą starostów konińskich. W 1433 roku stanowił centrum dowodzenia armii polskiej, skąd Władysław Jagiełło śledził przebieg wyprawy przeciw Krzyżakom. W 1655 roku po wkroczeniu Szwedów zamek został zniszczony i opuszczony. W późniejszym czasie podjęto prace przy jego odbudowie, ale już w 1707 roku, podczas III wojny północnej, został ponownie spalony. Całkowicie rozebrano go w I połowie XIX wieku. Ostatnie ocalałe fragmenty zamku znikły prawdopodobnie w latach 1844–1855.

Niniejszy artykuł jest kontynuacją rozważań autora dotyczących historii zamku w Koninie, którego część I zawarta jest w 31 numerze „Zapisków Kazimierzowskich”.

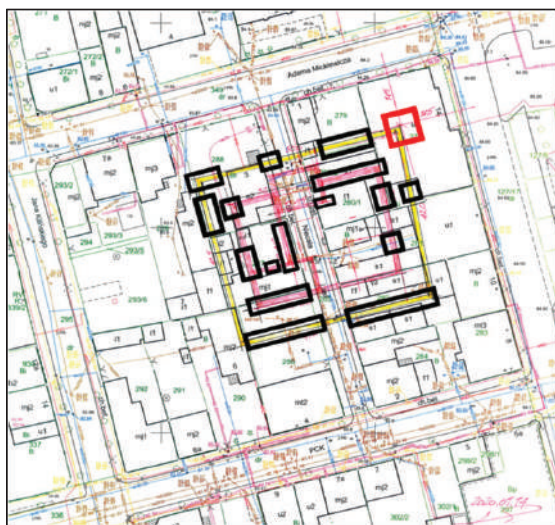
*Dr inż. architekt Piotr Adam Zaniewski zajmuje się fundacjami militarnymi Kazimierza III oraz problematyką średniowiecznych zamków i obiektów obronnych księstwa Gryfitów Pomorskich. Architekt-projektant, autor lub współautor ponad 500 projektów urbanistycznych i architektonicznych, w tym projektów konserwatorskich. Członek SKKW i Kolegium Redakcyjnego „ZK” oraz Izby Architektów RP. Rzeczoznawca, autor ok. 400 ekspertyz technicznych i konserwatorskich. Autor książek „Szlakami zamków krzyżackich” (2005 r.) i „Zamki Kazimierza Wielkiego” (2012 r.) oraz kilkunastu publikacji naukowych, dotyczących średniowiecznych zamków i obiektów obronnych.

Dziedziniec wewnętrzny

Pomiędzy zabudową wewnętrzną a wewnętrznymi murami obwodowymi istniał wewnętrzny dziedziniec. W XIV wieku miał on kształt prostokąta, natomiast w późniejszym okresie, w miarę realizacji różnych przy-murnych budynków murowanych i drewnianych, zmieniał swój kształt na wieloboczny. Z opisów lustracyjnych wiadomo, że już w średniowieczu na zamkowym dziedzińcu znajdowała się ocembrowana studnia.

Drugi obwód murów obronnych

Z badań historycznych wynika, że ok. połowy XV wieku koniński zamek został otoczony drugim zewnętrznym obwodem obronnym. Przebiegał on równoległe do średniowiecznych murów obronnych zamku właściwego, według Kazimierza Górczyca ok. 5-6 m od tego obwodu¹ tworząc kilku-metrowej szerokości międzymurze – tzw. parcham. Wszystko wskazuje na to, że fragment dolnych partii kamiennej ławy fundamentowej północno-wschodniego narożnika zewnętrznego obwodu został odkryty i zinwentaryzowany przez K. Górczycę w 1989 roku. To domierzone do krawężników obecnych jezdni i chodników Pl. Zamkowego i ul. A. Mickiewicza odkrycie pozwoliło autorowi na relatywnie precyzyjne usytuowanie tego narożnika na fragmencie obecnej mapy zasadniczej miasta Konina w skali 1:500.



Na mapie zasadniczej fragmentu Konina czerwonym kwadratem oznaczono lokalizację narożnika będącego przedmiotem ratowniczych badań dokonanych przez K. Górczycę w 1989 r., natomiast czarnymi wydłużonymi prostokątami i kwadratami zaznaczono niezabudowane miejsca. Źródło: *Opracowanie autora artykułu*

¹ K. Górczyca, *Zamek i mury obronne*, [w:] *Civitas Konin. Dzieje Miasta i okolicy do schyłku stulecia*, red. J. Łojko, cz. I, Konin 2011. s. 66.

Drugi pierścień murów obronnych, których kamienne fundamenty zagłębione były w grunt na ok. 2,1-2,6 m, zdecydowanie podniósł walory obronne konińskiego zamku. Utworzone międzymurze pozwalało na obronę zamku z wykorzystaniem stosowanej od końca XIV wieku na terenie Królestwa Polskiego artylerii ustawianej pomiędzy wyższym murem średniowiecznym a zapewne niższym murem wybudowanym w drugiej połowie XV wieku². Według zachowanych starych planów miasta można sądzić, że drugi obwód murów posiadał również narys zbliżony kształtem do prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 50 x 42 m i o łącznej długości ok. 185 m (wymiarzy drugiego obwodu analogicznie przeliczono z planu miasta z 1796 r.). Tym samym powierzchnia zajmowana przez warownię wzrosła do ok. 2100 m².

Całe założenie obronne o dwóch obwodach murów warownych było otoczone nawodnioną fosą, oddzielającą zamek od ziemnych na tym odcinku umocnień miasta. Stanowiły one naturalną przeszkodę z podmokłymi, bagiennymi terenami rozciągającymi się na zachód od zamku. Fosa okalająca budowlę mogła istnieć przed budową zamku jako element obronny wzmiankowanego kasztelańskiego gródka. Narys krawędzi wewnętrznej, północnego odcinka fosi domierzono w odległości ok. 10 m na północ od odkrytego w 1989 roku narożnika fundamentu zewnętrznego muru obwodowego. Zaczynała się ona w połowie obecnego chodnika południowej strony ulicy Mickiewicza. Zebrany w fosie materiał ceramiczny pochodził z późnego średniowiecza (XV w.) i z czasów nowożytnych. Materiału średniowiecznego poza ceglanym rumoszem nie stwierdzono. Z wyników badań archeologicznych z 1989 roku wynika także, że fosa nie posiadała umocnionych, murowanych ścian.

Funkcje zamku³

Podstawowym zadaniem XIV-wiecznego konińskiego zamku była funkcja obronno-militarna. Obiekt musiał zapewnić maksymalne bezpieczeństwo przedstawicielowi władcy, który w jego imieniu dowodził konińskim ośrodkiem administracji królewskiej. Stała siedziba starostów niegrodo-

² Ibidem, s. 66.

³ P. A. Zaniewski, *Zamki Kazimierza Wielkiego*, Wyd. InAltum/ARCO, Kraków/Szczecin 2012, s. 205-220.

wych zapewniała zapewne maksymalną ochronę oraz umożliwiała zarządzanie – w imieniu króla – rozległym kluczem królewskich dóbr ziemskich, należących do konińskiego okręgu zamkowego. Silna siedziba starosty dawała także możliwość kontrolowania ważnego strategicznie miasta. Sprawowanie władzy i kontroli zmuszało króla do utrzymania zamku i stacjonującej w nim stałej wojskowej załogi w nieustannej gotowości do zbrojnej interwencji. Tym samym koniński zamek musiał być bezpieczną siedzibą zapewne niewielkiego garnizonu i arsenału broni ze składem amunicji. Lustratorzy prowadzący oględziny zamku w latach 1616–1620 napisali, że na „amunicję i potrzeby zamku” było 200 florenów rocznie.

Liczne królewskie zamki był też miejscem czasowego postoju władcy i jego dworu. Konińska warownia była wielokrotnie odwiedzana przez objeżdżających kraj polskich królów i podróżujących z nimi urzędników. Kazimierz III przebywał w nim w latach: 1346, 1359 i 1360⁴. Według J. Długosza konińską warownię najczęściej odwiedzał król Władysław II Jagiełło, który bywał w Koninie regularnie 2 razy w roku podczas tradycyjnych itinerariów swojego królestwa. Po raz pierwszy założyciel dynastii Jagiellonów odwiedził Konin w 1418 roku i w kolejnych latach rezydował w zamku ok. 30 razy. W 1433 roku będący już w podeszłym wieku król Władysław (okres panowania 1386–1434), przebywał w konińskim zamku kilka letnich miesięcy⁵. Tam też oczekiwał na wyniki działań zbrojnych królewskich wojsk toczących bitwy z oddziałami zaciężnych, opłacanych przez zakon krzyżacki.

Jego następca król Kazimierz IV Jagiellończyk odwiedzał zamek w latach 1450, 1456 i 1485. W lipcu 1556 roku przebywający na zamku król Zygmunt II August nakazał mieszkańcom oczyścić fosę zamku konińskiego⁶. Późniejsi władcy Polski nie interesowali się peryferyjnie zlokalizowanym zamkiem. Zamek był także miejscem pracy królewskich urzędników skarbowo-podatkowych. Istnienie komory celnej w Koninie, funkcjonującej

⁴ A. Gąsiorowski, *Podróże panującego w średniowiecznej Polsce*, [w:] *Państwo i społeczeństwo późnośredniowiecznej Polski*, Instytut Historii PAN, Warszawa-Poznań 2022, s. 416.

⁵ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Ks. 10 i 11, Warszawa 1982, s. 101.

⁶ W. Maisel, *Przywileje Konina*, „Rocznik Koniński”, T. 5, 1977, s. 147.

w królewskim zamku, wzmiankowano już w 1328 roku⁷. Zamkowa straż zbrojnie wspierała królewskich poborców i komorników, a także broniła dostępu do lokalnego skarbcza i archiwum skarbowego zlokalizowanych na zamku. Zwyczajowo w zamkach starościńskich i wójtowskich mieściło się ważne dla rycerstwa, a później dla szlachty archiwum akt ziemskich z kancelarią notarialną. Załoga zamku poza służbą wartowniczą pełniła także funkcje policyjno-porządkowe (ochrona szlaków handlowych, miasta i ochrona okolicznej ludności). Po XV-wiecznej rozbudowie zamek stanowił także refugium dla mieszkańców okolic, którzy w sytuacji zagrożenia mogli schronić się w murach warowni.

Konin od połowy XIV wieku był siedzibą rozległego powiatu sądowego. Na zamku odbywały się sądy królewskie i starościńskie. Funkcje sądownicze wymagały odpowiedniej sali, która prawdopodobnie znajdowała się w Domu Wielkim. Wyposażenie pomieszczeń sądowych wymagało właściwych izb dla aresztowanych i więzionych. Opis lustracyjny wieży głównej potwierdza, że w jej podziemiach znajdował się głęboki loch. Od XV wieku aresztowani byli przetrzymywani także w jednym z pomieszczeń w wieży bramnej.

Wolno sądzić, że funkcje gospodarcze zamku pełniły budynki zlokalizowane na usytuowanym pomiędzy zamkiem a miastem podzamczu (dawnym przygródkiem). Jego drewniana zabudowa pełniła wyłącznie funkcje gospodarcze i zapewne nie posiadała żadnych cech obronnych. Według opisów lustracyjnych na przedzamczu mieściły się stajnie (w 1565 r. było w nich ok. 40 koni), wozownia, warsztat kowalski i warsztat masztalerski. Z pewnością rzemieślnicy obsługujący zamek mieli swoje warsztaty i mieszkania w mieście. Zapewne także w mieście mieszkali królewscy urzędnicy starostwa. Można przypuszczać, że na zamku mieszkał stale jedynie starosta z rodziną i jego służba domowa.

Miasto bez większych przeszkód dobrze rozwijało się XV i XVI wieku. W czasie wojny trzynastoletniej w 1458 roku Konin wystawił przeciwko Krzyżakom 15 pieszych⁸.

⁷ J. Widawski, *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Wyd. MON Warszawa 1973, s. 182; za *Słownikiem Geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880–1914, T. XV, cz. 2, s. 114–115.

⁸ *Codex diplomaticus Majoris Poloniae* – zawierający bulle papieżów, nadania książy, przywileje miast, klasztorów i wsi, wraz z innymi podobnej treści dyplomatami,

Przypuszczalnie po wybudowaniu drugiego obwodu murów do południowej ściany szczytowej średniowiecznego Domu Wielkiego, w połowie XVI wieku, dobudowano również przymurny, dwupiętrowy budynek zwany skrzydłem południowym. Był on założony na planie prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 15 x 10 m. Wybudowano go: [...] *między mury staremi*. Był on kryty gontem. Z akwareli zamieszczonych w „Albumach Stronczyńskiego”⁹ wynika, że w średniowiecznym murze południowym wybito dwa niewielkie otwory okienne. Ceglana elewacja południowa skrzydła posiadała stylistykę renesansową. Otwory okienne obrobione były kamieniem. Na parterze mieściła się piekarnia, obok której były drewniane komory¹⁰. Do połowy XVI wieku od strony wschodniej do Domu Wielkiego dobudowano trzeci murowany budynek bramny, „przerywający” linię muru północnego. Był on także założony na planie prostokąta o zewnętrznych wymiarach boków ok. 12 x 10 m. Wysunięta przed lico muru wieża bramna pozwalała na skuteczne rażenie napastników nacierających na bramę wjazdową i na flankowanie muru północnego. Także w XVI wieku po przeciwnej, wschodniej stronie wewnętrznego dziedzińca wybudowano nowe, przymurne, piętrowe skrzydło wschodnie, wypełniające przestrzeń pomiędzy wieżą a starym murem północnym. Było ono podpiwniczone. Z XVII-wiecznych opisów lustracyjnych wynika, że na parterze skrzydła wschodniego mieściła się spiżarnia i cztery komory. Na piętrze znajdowała się sień, komora, izdebka, komnata z kominem, alkierz i izba „ku wieży”.

tyczącemi się historii tej prowincji od roku 1136 do roku 1597; zebrany z materiałów przez Kaźmierza Raczyńskiego byłego Generała W. Polskiego i Marszałka nadwornego koronnego przysposobionych, Wyd. E. Raczyński, Poznań 1840, s. 181.

⁹ Kazimierz Jakub Stronczyński (1809–1896), nazwisko pisane niekiedy również jako Strączyński – sfragistyk, paleograf, numizmatyk, badacz architektury, kolekcjoner, historyk, senator Królestwa Polskiego. Członek Akademii Umiejętności w Krakowie. Od 1842 r. referendarz stanu. W latach 1844–1855 stał na czele komisji rządowej, biorąc aktywny udział w pracach terenowych, przeprowadzającej inwentaryzację zabytków w Królestwie Polskim. Efektem tych prac było dzieło „Opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim”. Tzw. „Albumy Stronczyńskiego” składają się z 5 tomów tekstu, opisujących zabytki z podziałem na ówczesne gubernie i powiaty oraz towarzyszących im 7 albumów z 417 akwarelami i gwaszami różnych rysowników m.in. Adama Lerue. Są one nieocenionym źródłem do historii architektury i zabytków polskich.

¹⁰ K. Stronczyński, *Albumy Stronczyńskiego*, Tab. 11, poz. 8, ryc. 6.

Po śmierci króla Zygmunta II Augusta (okres panowania 1520–1572) w latach 1572–1573 r. w Koninie rezydował przez ok. pół roku pełnomocnik Francji, bp Walence i Dié, Jean de Monluc, którego zadaniem było popieranie kandydatury Henryka Walezego na elekcyjnego króla Polski¹¹.

W drugiej ćwierci XVII wieku Konin nawiedziła wyniszczająca jego mieszkańców epidemia cholery (1628–1631) oraz trzy duże pożary w 1628, 1656 i 1661 roku¹².

Innym traumatycznym przeżyciem dla mieszkańców Konina były walki w czasie drugiej wojny szwedzkiej, kiedy wojsko króla Karola X Gustawa w latach 1656–1659, po kilkutygodniowym oblężeniu – paląc je – zdobyli miasto¹³. W czasie jego okupacji niszczyli, grabili i wywieźli szereg wartościowych przedmiotów. W połowie lat sześćdziesiątych XVII wieku częściowo zniszczono także koniński zamek, który został nie tylko splądrowany i podpalony, ale przede wszystkim pozbawiony dawnych cech obronnych. Wiadomym jest, że obiekt ostatecznie został zniszczony dopiero w czasie wojny północnej (1700–1721) w 1707 roku, kiedy to częściowo odbudowane miasto Konin zostało ponownie oblężone i zrujnowane przez wojska ówczesnego króla Szwecji Karola XII. Po szwedzkich zniszczeniach zamek nigdy nie powrócił do dawnej świetności. W dokumencie lustracyjnym z 1789 roku napisano: [...] *zamek stary, którego mury porozwalane*¹⁴. Nigdy nie podjęto prób jego odbudowy.

W 1793 roku, już po drugim rozbiórze Polski, Konin znalazł się w za-
borze pruskim. W 1795 roku – po trzecim rozbiórze Polski – zaniedbany zamek stanowił już tylko ruinę. Pod koniec XVIII wieku ruiny zamku zostały naniesione na datowanym na 1796 rok planie miasta Konina. Należy przypuszczać, że skoro na relatywnie szczegółowo przedstawionym planie miasta z 1796 roku obrys kościoła pw. św. Bartłomieja w przybliżeniu

¹¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, T. IV, hasło „Konin”, s. 333.

¹² A. Karpiński, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Katalog*, Wyd. UW, Warszawa 2020, s. 41.

¹³ W czasie odwrotów armia szwedzka spaliła nie tylko Konin, ale i: Bydgoszcz, Chełm Czerski, Drahim, Krotoszyn, Kruszwicę, Lanckoronę, Lubraniec, Łomżę, Łowicz, Mogilno, Nakło, przedmieścia Poznania, Radziejów, Solec nad Wisłą, Trzemeszno, Wieleń nad Notecią i Żywiec. A. Karpiński, E. Nowosielska, *Pożary w miastach Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa ekonomiczne, społeczne i kulturowe*, Wyd. UW, Warszawa 2021, s. 65.

¹⁴ AAD Warszawa, *Lustracja dóbr królewskich z 1789 r.*

odpowiada obecnemu obrysowi zachowanego kościoła, to także rysunek rzutu zamku z otaczającymi go umocnieniami odpowiada w przybliżeniu zabudowie istniejącej w końcu XVIII wieku. Okazałe w skali miasta ruiny zamku są też widoczne na sztychu panoramy miasta od strony południowo-wschodniej wykonanej przez Carla George'a w 1803 roku¹⁵.



Panorama Konina z 1803 r. Aut. Carl George [oryginał w Staatsbibliothek w Berlinie, sygn. 48856/10]

Na rysunku w tle średniowiecznego kościoła pw. św. Bartłomieja wyraźnie widoczna jest wysoka, ośmiokątna w rzucie zamkowa wieża, zdecydowanie górująca nad całym zespołem miejskim. Na zachód od wieży widoczne są dwa ustawione do siebie prostopadłe murowane budynki, zapewne skrzydła średniowiecznego zamku. Budynki te są dwukondygnacyjne i mają zniszczone kiedyś wysokie, dwuspadowe dachy. Na kolejnym zachowanym planie miasta Konina datowanym na 1816 rok, wykonanym przez geometrę przysięgłego Bernharda Schmida, w miejscu dawnego zamku zaznaczone jest jedynie ziemne wyniesienie o kształcie regularnego prostokąta opisane jako zamek.

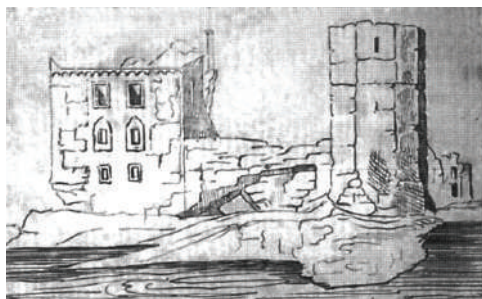
Koniński zamek został całkowicie opuszczony przed 1818 rokiem. W pierwszej połowie XIX wieku pruski rząd podjął decyzję o rozbiórce szeregu zrujnowanych i nieprzydatnych z militarne punktu widzenia zamków. Dotyczyła ona także zamku w Koninie. Tym niemniej jeszcze na początku

¹⁵ Panorama Konina z 1803 r., Aut. Carl George.



Współczesny przerys panoramy Konina z 1803 r. z widocznymi zabudowaniami starego zamku. *Autor nieznany*

XIX wieku ruiny znajdowały się w na tyle dobrym stanie, że pruskie władze rozważały możliwość odbudowy zamku i adaptacji jego budynków na więzienie. Ostatecznie jednak zatwierdzono jego rozbiórkę, którą całkowicie zrealizowano dopiero w latach 60. XIX wieku (po 1863–1864 r.), przypuszczalnie dla pozyskania budulca. Ślady dawnej zamkowej zabudowy mogą być gdzieś widoczne w nieotynkowanych fragmentach murów kamienic konińskiej starówki, wybudowanych w czwartej ćwierci XIX wieku.



Rysunek konińskiego zamku od strony południowej pokazujący stan ruin zamku w 1818 r. *Autor nieznany*



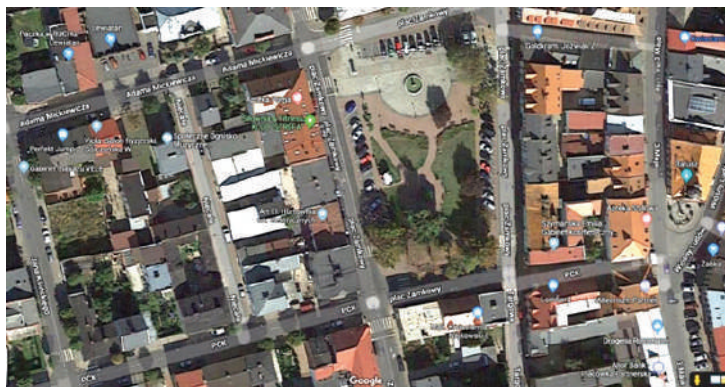
Ruiny zamku w Koninie od strony południowej z 1818 r. *Akwarela aut. Teodora Chrzęńskiego z „Albumów Stronczyńskiego”*. Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Zamek_w_Koninie

Po rozbiórce teren zamku został zniwelowany, rozparcelowany i z czasem zabudowany nowymi budynkami. Na splantowanym obszarze dawnej warowni powstała dzielnica żydowska. Nowy układ podziału działek nie respektował starego układu przestrzennego i granic zabudowy średniowiecznego zamku.

Na planie miasta z 1938 roku teren zamku jest zabudowany zwartą zabudową o układzie miejskich kwartałów. Po królewskiej budowlu pozostały jedynie upamiętniające jej istnienie nazwy Pl. Zamkowego i ulicy Zamkowej.

Po drugiej wojnie światowej nie było już śladu po dawnym zamku. Nie prowadzono także badań poszukiwawczych. Dopiero w kwietniu 1989 roku zespół badaczy Muzeum Okręgowego w Koninie pod kierunkiem Krzysztofa Gorczycy przeprowadził opisane wcześniej badania ratownicze w wykopach budowlanych wykonywanych pod nową inwestycję, zlokalizowaną w północno-zachodnim narożniku ulicy A. Mickiewicza i Pl. Zamkowego. Odkryte na głębokości ok. 2 m pod poziomem terenu relikty fundamentów północno-wschodniego narożnika zewnętrznego muru obronnego pozwalają na przypuszczenie, że do dziś mogły się zachować podziemne fragmenty murów obwodowych zamku i zamkowych budowli¹⁶.

Po nałożeniu przerysu fragmentu skalarnej mapy z 1796 roku na współczesne, również skalarne zdjęcie satelitarne można w dużym przybliżeniu zlokalizować średniowieczny układ murów zamku. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że podziemnych pozostałości kazimierzowskiego zamku należy szukać ok. 100 m na zachód od budynku ratusza przy ul. 3 Maja, w obszarze oznaczonym kolorem niebieskim na fotografii.



Fragmentu konińskiego Starego Miasta z nanie-sioną kolorem niebieskim orientacyjną lokalizacją średniowiecznego zamku. Zdjęcie satelitarne [Google maps]

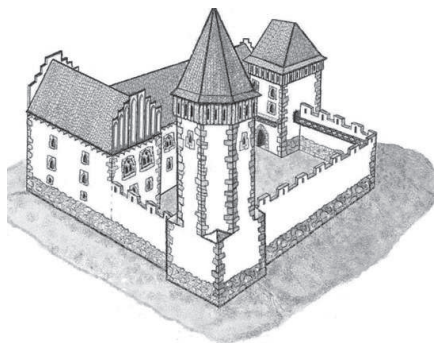
Zaplanowanie i przeprowadzenie metodycznych badań archeologicznych na terenie zajmowanym przez dawny zamek jest bardzo trudne, ale nie niemożliwe. Nawet sondażowe badania archeologiczne wymagałyby

¹⁶ Niepublikowane rysunki narożnika północno-wschodniego z badań ratowniczych, przeprowadzonych w 1989 r. w wykopie budowlanym budowy obiektu usługowego przy Pl. Zamkowym 14, udostępnił autorowi Krzysztof Gorczyca (2020).

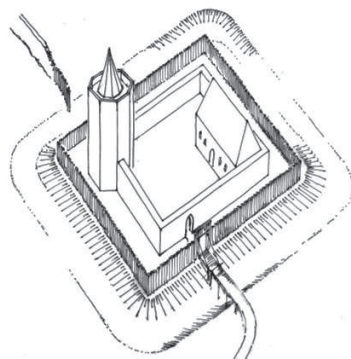
zgody właścicieli czy użytkowników kilku częściowo zabudowanych posesji na wykonanie na ich działkach odwiertów lub wykopów kontrolnych. Nie jest wykluczone, że w kolejnych etapach badań uzyskano by nawet zgodę na odwierty w posadzkach magazynów lub w piwnicach zabudowy usytuowanej wzdłuż dzisiejszej ul. Niecałej, choć z pewnością zakłócałoby to normalne funkcjonowanie tych parterowych obiektów.

Z odkrytego w 1989 roku fragmentu fundamentów północno-zachodniego narożnika naniesionego na aktualną mapę w skali 1:500 wynika, że zamek właściwy wraz z drugim obwodem umocnień obronnych usytuowany był na terenie zajmowanym obecnie przez XX-wieczną zabudowę, na posesjach usytuowanych po obu stronach ul. Niecałej, takich jak: parterowe magazyny Hurtowni Elektrycznej „Art-El”, położonej przy Pl. Zamkowym 10, parterowe magazyny położonej przy Placu Zamkowym 12 Hurtowni Elektrycznej „Artel”, niezabudowany teren położony na zapleczu budynku stojącym przy ul. PCK 4, parterowy z poddaszem budynek mieszkalno-usługowy stojący przy ul. Niecałej 2 oraz dwukondygnacyjny budynek usługowy Konińskiego Towarzystwa Muzycznego i Społecznego Ogniska Muzycznego im. Witolda Friemanna, położony przy ul. Niecałej 3.

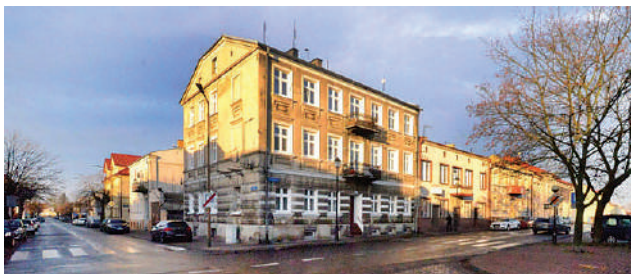
Poza kompleksowymi badaniami archeologiczno-architektonicznymi brakuje też szczegółowych studiów historycznych konińskiego zamku. Autor niniejszej analizy lokalizacji królewskiego zamku w Koninie może mieć tylko nadzieję, że sprowokuje tym artykułem władze miasta do rozpoczę-



Graficzna rekonstrukcja konińskiego zamku właściwego bez drugiego zewnętrznego obwodu murów przypuszczalnie z drugiej fazy XV-wiecznej od strony południowo-wschodniej.
Propozycja K. Gorczyca z 2009 r.



Schematyczna aksonometria graficznej rekonstrukcji brył zamku z lotu ptaka w pierwszej fazie budowy konińskiej warowni. *Autor: P.A. Zaniewski, 2009 r.*



Narożnik ul. PCK z pierzeją wschodnią Pl. Zamkowego, wzdłuż której przebiegał wschodni zewnętrzny mur zamku.

Fot. P.A. Zaniewski (2020 r.)

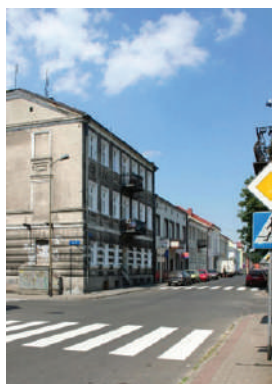


Budynek usługowy położony przy Pl. Zamkowym 14, wybudowany w 1990 r. na miejscu odkrytego północno-wschodniego narożnika muru zewnętrznego zamku.

Fot. P.A. Zaniewski (2020 r.)



Fragment ceglanego muru przy ul. Niecałej wzniesionego z gotyckiej cegły w wątku mieszanym i nieregularnym, przypuszczalnie wybudowanego z cegły rozbiórkowej dawnego zamku. *Fot. P.A. Zaniewski (2020 r.)*



Po lewej: narożnik kamienicy z przełomu XIX i XX w. przy Pl. Zamkowym 8 od strony południowej, po prawej: budynek stojący na narożnej działce ulic Mickiewicza i Niecałej.

Fot. P.A. Zaniewski (2020 r.)



Słup milowy w Koninie. Fot. Jan Mehlich (WP)

cia działań poszukiwawczych i przeprowadzenia przynajmniej częściowych badań dokumentujących istnienie tej tak ważnej w historii miasta średniowiecznej warowni.

Pisząc o konińskim zamku należy wspomnieć, że w średniowieczu w pobliżu zamku, zapewne na dzisiejszym Pl. Zamkowym (zwanym również Garncarskim), stał tzw. Słup Koniński, najstarszy zachowany do dziś kamienny znak drogowy w Europie Środkowo-Wschodniej. W inskrypcji wzmiankowany jest fundator komes palatyn Piotr. Przez badaczy tematu identyfikowany jest z Piotrem Duninem Włostowicem rodu Łąbedź (ok. 1080–1153 r.), komesem Wszeborem (Seborem) (zm. przed 1161 r.), palatynem

Bolesława Krzywoustego lub synem Wszebora, Piotrem Wszeborowicem, palatynem Bolesława Kędzierzawego. Od 1151 roku wskazywał połowę drogi z Kalisza do Kruszwicy (52 km) przebiegającej w średniowieczu obok zamku. W 1828 roku przeniesiony został na obecne miejsce w pobliże kościoła pw. św. Bartłomieja, na dawny cmentarz przykościelny. Część badaczy sugeruje możliwość wtórnego użycia wcześniejszej, pogańskiej figury, której przypisywane są funkcje religijne¹⁷.

Wartym przytoczenia jest także informacja, że w granicach Konina nad Jeziorem Gosławickim znajduje się gosławicki zamek. Ów kompleks składa się z dwóch budynków mieszkalnych, połączonych murem. W celach obronnych otoczono był murami i fosą, a w narożnych wieżyczkach urzą-

¹⁷ T. Łuczak, *Słup Koniński*, Źródło: <https://zabytek.pl/pl/obiekty/konin-romanski-slup-drogowy>.

dzono stanowiska strzelnicze. Z badań archeologicznych wynika, że został zniszczony w okresie „potopu szwedzkiego”. W 1772 roku obiekt trafił w ręce Jadwigi Łąckiej, a później rodu Kwileckich. W 1838 roku rozpoczęto budowę spichlerza usytuowanego pomiędzy kościołem a zamkiem. Zamek został częściowo przerobiony na browar lub gorzelnię. Zaniehbany, w latach międzywojennych był w stanie ruiny. Obiekt wyremontowano w latach 1978–1986 i od tego czasu jest udostępniony zwiedzającym jako siedziba Muzeum Okręgowego w Koninie. Nieopodal zamku urządzono niewielki skansen, w którym można obejrzeć m.in. wiatraki-koźlaki¹⁸.

Podsumowanie

Koniński zamek z wysoką narożną, ośmioboczną wieżą reprezentował układ przestrzenny charakterystyczny dla XIV-wiecznych regularnych, nizinnych zamków wznoszonych z fundacji Kazimierza III. Zauważalne jest jego podobieństwo do wznoszonych w podobnym okresie zamków w Łęczycy i Inowłodzu. Zamek w Koninie stanowił silny punkt oporu częściowo sprzężony z fortyfikacjami miasta. Koniński zamek był realizowany w co najmniej 3. fazach od lat trzydziestych XIV do końca XV wieku. Obecnie zamek nie istnieje, a jego ewentualna odbudowa jako symbolu miasta jest niemożliwa ze względu na brak wiedzy na temat jego wyglądu. Nieliczne podziemne pozostałości nie wystarczą na szczegółowe odtworzenie jego bryły. Zaproponowane przez archeologa Krzysztofa Gorczycę i autora graficzne wizualizacje zamku są jedynie domniemanym przypuszczeniem.

Postulaty i zalecenia badawcze

Przedstawiony przez autora teoretyczny przebieg murów konińskiego zamku na współczesnej mapie zasadniczej miasta pozwala na zaplanowanie badań archeologicznych, wykonanie sondażowych odwiertów i wytyczenie wykopów badawczych. Badania powinny być przeprowadzone wycinkowo na niezabudowanych fragmentach kilku zapewne prywatnych posesji. Przypuszczalnie badania te pozwoliłyby na odkrycie ukrytych pod ziemią na niewielkiej głębokości reliktyw murów zamku, które po domniemaniu dałyby być może pełny obraz planu królewskiego zamku w Koninie.

¹⁸ Ł. Pawlicka-Nowak, *Dzieje zamku w Gostawicach*. Muzeum Okręgowe w Koninie, Źródło: <https://web.archive.org/web/20110215055841/http://www.muzeum.com.pl/content/view/7/57/>.

Bibliografia

- *Chronica Poloniae Maioris* z komentarzem B. Kürbis, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, T. VIII, Warszawa 1970.
- Dąbrowski K., *Konin wczesnośredniowieczny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.
- Długosz J., *Historiale Polonicae libri XII*, T. III, Kraków 1876.
- *Encyklopedia powszechna*, Wyd. S. Orgelbranda, Warszawa 1864, T. XV.
- Gorczyca K., *Zamek i mury obronne*, [w:] *Civitas Konin. Dzieje Miasta i okolicy do schyłku stulecia*, red. J. Łojko, cz. I, Konin 2011.
- Inwentarz starostwa konińskiego z 1765 r.
- Inwentarze starostwa z XVI i następnych stuleci oraz lustracje królewskich wielkopolskich z lat 1564–1565, 1616–1620, 1628–1632 i 1659–1665.
- Janko z Czarnkowa, *Kronika polska 1333–1384*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, T. II, Warszawa 1961.
- Kaczmarczyk Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, T. II, Poznań 1946–1947.
- Kajzer L., Kołodziejski S., Salam J., *Leksykon zamków w Polsce*, Wyd. ARKADY, Warszawa 2001.
- Lustracje z 1765, 1789 r. oraz ostatni opis starostwa sporządzony po śmierci Józefa Mycielskiego, tenutariusza konińskiego w 1790 r.
- Miłobędzki A., *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963.
- Pawlikowski M., *Sądownictwo grodzkie w przedrozbiorowej Rzeczypospolitej*, Strzałków 2012.
- *Plan miasta Konina z 1796 r. opublikowany w wydawnictwie Henryka MÜNCH'a: p.t. Geneza rozplanowania miast wielkopolskich XIII i XIV wieku*, Kraków 1946, Tab. XXVI, Polska Akademia Umiejętności [oryginał w Staatsbibliothek w Berlinie].
- *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. IV, hasło KONIN, nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, 1881.
- Troczyński K., *Opis zabytków w Królestwie Polskim sporządzony z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa... oraz Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskim służące do objaśnienia opisu tychże starożytności sporządzonego przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1844–1846 zebrane*. Atlas IV, Gubernia Warszawska, Tab. 11, poz. 8, ryc. 6, akwarela autostwa Teodora Chrzęńskiego (1851), [Gabinet Rycin Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego].
- Wędziki A., *Początki Konina*, „Rocznik Koniński” 7, 1979.
- Widawski J., *Miejskie mury obronne w państwie polskim do początku XV wieku*, Wyd. MON, Warszawa 1973.
- Zaniewski P.A., *Zamki Kazimierza III w Koninie* (cz. I), [w:] „Zapiski Kazimierzowskie” 31/2024. Wyd. SKKW w Kowalu, Kowal, kwiecień 2024, s. 37-55.
- Zaniewski P.A., *Zamki Kazimierza Wielkiego*, Wyd. InAltum/ARCO, Kraków-Szczecin 2012.



714. rocznica urodzin i 691. rocznica koronacji Kazimierza Wielkiego w Będzinie

Będzińskie Stowarzyszenie Ratujmy Kościół na Górcie zorganizowało 25 kwietnia 2024 roku uroczystość z okazji 714. rocznicy urodzin i 691. rocznicy koronacji Kazimierza III Wielkiego, założyciela Będzina.

Na historycznej Górcie Zamkowej, związanej z osobą monarchy, w kościele Świętej Trójcy, w obrębie którego król ufundował pierwszą murowaną świątynię w mieście, odprawiono Mszę świętą w intencji władcy, wzbogaconą opisami urodzin i koronacji Kazimierza Wielkiego według „Roczników, czyli kronik sławnego Królestwa Polskiego” Jana Długosza.

Po Mszy uczestniczący w niej przedstawiciele władz samorządowych miasta Będzina i Powiatu Będzińskiego oraz stowarzyszeń lokalnych i ogólnopolskiego (oprócz organizatorów także Towarzystwa Przyjaciół Będzina, Związku Harcerstwa Polskiego Hufca Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego oraz Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego) złożyli kwiaty przed obeliskiem poświęconym Kazimierzowi Wielkiemu, który w 2010 roku, w 700. rocznicę urodzin króla, ufundowało Stowarzyszenie Ratujmy Kościół na Górcie.

Stowarzyszenie Ratujmy Kościół na Górcie powstało w marcu 2009 roku z inicjatywy będzinian skupionych wokół parafii Świętej Trójcy dla ratowania najstarszej świątyni w tym królewskim mieście. W 2010 roku, w 700. rocznicę urodzin władcy, Stowarzyszenie ogłosiło Rok Kazimierzowski w Będzinie.

*Sławomir Brodziński – od 1994 r. radny Rady Miejskiej Będzina, w latach 1998–2002, 2002–2006, 2010–2014 i od 2024 r. przewodniczący Rady Miejskiej. Od 1999 r. jest członkiem Towarzystwa Przyjaciół Będzina, od 2008 r. członkiem-założycielem Stowarzyszenia Ratujmy Kościół na Górcie. Od 2009 r. jest członkiem Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego i od 1.03.2024 r. wiceprzewodniczącym redakcji periodyku „Zapiski Kazimierzowski” wydawanego przez SKKW.

Zaś w 2013 roku, w 680. rocznicę koronacji Kazimierza Wielkiego na króla Polski, Stowarzyszenie współorganizowało (wraz z Towarzystwem Przyjaciół Będzina, Związkiem Harcerstwa Polskiego Hufcem Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego, Stowarzyszeniem Harcerskim Ziemi Będzińskiej, Muzeum Zagłębia, ówczesnym Miejskim Zespołem Szkół nr 1, którego częścią było Gimnazjum nr 4 im. Kazimierza Wielkiego oraz Bractwem Rycerskim Zamku Będzin) Tydzień Kazimierzowski w Będzinie. Jest ono głównym depozytariuszem tradycji kazimierzowskiej w mieście, któremu 5 sierpnia 1358 roku monarcha nadał prawa miejskie. Stowarzyszenie, wspomagane przez Towarzystwa Przyjaciół Będzina, poprzez organizację wielu przedsięwzięć kazimierzowskich tworzy we współpracy z władzami królewskiego miasta od 2010 roku miejską politykę historyczną (politykę pamięci) związaną z Kazimierzem Wielkim, rozumianą jako refleksja nad historią lokalną i jako kształtowanie świadomości historycznej społeczności lokalnej, zgodnie z powiedzeniem, że: [...] *narody tracąc pamięć, tracą życie*.

Stowarzyszenie Ratujmy Kościoły na Górcie corocznie organizuje w Będzinie okolicznościową uroczystość w rocznice narodzin i koronacji króla.

Jego siedzibą jest najstarsza będzińska parafia, której początki sięgają najprawdopodobniej I połowy XIII w., ale dopiero w 1308 r. źródła pisane potwierdzają jej istnienie. Zaś w 1325 r. wymieniony jest kościół parafialny Świętej Trójcy. Był to mały, drewniany kościółek, pełniący rolę świątyni parafialnej i zarazem kaplicy zamkowej. Kiedy za króla Kazimierza Wielkiego rozbudowywano i wznoszono murowany zamek w Będzinie, rozebrano drewniany kościół i w 1365 r. postawiono na jego miejscu niewielki kościół murowany, w stylu gotyckim. W ciągu następnych wieków musiał być powiększany, ponieważ miasto się rozrastało.



Licznie zgromadzeni harcerze Związku Harcerstwa Polskiego Hufca Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego



Uroczysta Msza św. w kościele pw. Świętej Trójcy. Od lewej: ks. Andrzej Stępień, proboszcz Parafii Świętej Trójcy, prezes Stowarzyszenia Ratujemy Kościół na Górcze, ks. Łukasz Wawrzyniak, Sławomir Brodziński



Kwiaty składają harcerze ZHP Hufca Ziemi Będzińskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego



Kwiaty składa Szczepan Gryma – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Będzina



W imieniu Łukasza Komoniewskiego – Prezydenta Będzina, kwiaty składa Roman Goczoł – naczelnik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego



Kwiaty składa delegacja Towarzystwa Przyjaciół Będzina. Od lewej: Henryka Ziółkowska – skarbnik, Piotr Podsiadło – sekretarz, Halina Szastak – wiceprezes



Kwiaty składa delegacja Stowarzyszenia Ratujmy Kościół na Górcie. Od lewej: ks. Andrzej Stępień – prezes, Janusz Piątek – wiceprezes



W imieniu Sebastiana Szaleńca – Starosty Będzińskiego, kwiaty składa Sławomir Brodziński – naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego



Obelisk poświęcony królowi Kazimierzowi Wielkiemu

Fot. Archiw. Starostwo Powiatowe w Będzinie

NAD KRAINĄ GOŁANIECKĄ ZNOWU JASNO ŚWIECI SŁOŃCE...

W dniu 6 października 2023 roku zmarł mgr Adam Zenon Kusz, zamieszkały w Gołańczy¹, woj. wielkopolskie, nauczyciel matematyki i fizyki w Stępuchowie, a następnie przez niecałe dwie dekady w ówczesnym Zespole Szkół Rolniczych im. Karola Libelta w Gołańczy. Jego rodzice, Zofia z Chwirotów i Walenty tuż po II wojnie światowej organizowali szkolnictwo w Juncewie i zapewne wpoili trojgu swoich dzieci szczególną rangę zawodu nauczyciela. A. Kusz ukończył Studium Nauczycielskie, a wiedzę tę pogłębił jeszcze na uzupełniających studiach w Gdańsku. Niestety, czas pokazał, że zawód nauczyciela matematyki nie był mu pisany, gdyż nauczanie to przynosiło obu stronom tylko frustracje.

Schyłkowe lata 80. XX wieku były dla wielkopolskiego rolnictwa, jak i dla samego A. Kusza, czasem podwójnie trudnym: powoli odchodził z dawna oswojony bliższy świat: najpierw rodzice, a następnie ogarnęły kraj wpływy zewnętrzne i za nimi wewnętrzne, przekreślające realizacje powojennych wizji przyszłości. Jedynymi jasnymi akcentami tej schyłkowej dekady było zawarcie małżeństwa i następnie przyjście na świat syna (przyszłego

¹ Obecnie w Gołańczy działa Gołaniecki Ośrodek Kultury, Regionalna Izba Tradycji i Biblioteka (sprawna i dobrze zaopatrzona w wydawnictwa regionalne). Gmina współpracuje (od 1998 r.) z gminą Allendorf z Hesji, obecnie za pośrednictwem TMZG, które także współpracuje z innymi pałuckimi towarzystwami kulturalnymi oraz z Wielkopolskim Towarzystwem Kulturalnym, publikujące treści regionalne w periodyku „Przegląd Wielkopolski”.

*Bronisław Witt – ur. 1965 r., polonista, interesuje się kulturą staropolską w szczególności czasami panowania Władysława I Łokietka i Kazimierza III Wielkiego w jego rodzinnych okolicach „kazimierzowskich”. W ten obszar wchodzi pogranicze Ziemi Szamotulskiej (części Obornicko-Rogozińskiej) i Pałuk: Budziszewko (zał. 1365), Potrzebanowo (zał. 1369), Skoki (zał. 1367). Prowadzi prace badawcze nad przebiegiem polskiej części Szlaku Jakubowego, kartografią historyczną, lokalnymi rycerskimi rodami Grzymalitów i Nałęczów, historią pomorskiej i wielkopolskiej szlachty oraz ziemiaństwa (Grabowscy, Rostworowscy, Turnowie, Unrugowie).

architekta). A gdyby w tym momencie radykalnie zakończyć zawodową historię nauczyciela gołanieckiej szkoły rolniczej, to bilans tej życiowej „kariery” byłby jednoznacznie smutny i jednowymiarowy. Zamiast jednak pogrążyć się w „klęsce”, nastąpiło już w kolejnej dekadzie coś, co można byłoby określić mianem „odrodzenia”: początku realizacji dotąd głębiej ukrytej pasji, jaką było poznawanie i popularyzowanie historii lokalnej przez odczyty i wydawnictwa. Przypuszczalnie początki tych zainteresowań zrodziły się już w rodzinnym Juncewie, położonym w przebogatym w tradycje historyczne i kulturalne regionie żnińskim.

Juncewo, o średniowiecznej metryce, dawniej wieś biskupia ze szkołą, zabytkowym neogotyckim kościołem, mogła być już tym pierwszym impulsem do poświęcenia się historii przez A. Kusza. Malowniczo zróżnicowane okolice, sąsiedztwo (na północ) dworu i okazałego parku w nieodległym Sielcu (znanym od 1136 r.), związanym z osobą admirała Józefa Unruga (1884–1973), Paryżu/Piotrkowicach Guttrych, czy Srebrnej Górze, a (na południe): „legendarnych”: Świątkowa rodu Brezów, czy jeszcze starodawniejszych Żernik (też 1136 r.), stanowiły kolejny satysfakcjonujący stopień poznawania historycznego otoczenia. A jednak miejscem, które przyciągnęło A. Kusza na okres półwiecza, była położona niedaleko, za miedzą,



Neogotycki kościół pw. św. Małgorzaty w Juncewie. Fot. B. Witt



Szkoła Podstawowa w Juncewie. Fot. B. Witt



Adam Kusz (2023 r.). Źródło: *Gazeta Wągrowiecka*, <https://gazeta-wagrowiecka.pl/2023/04/wieczor-historyczny/>

ale już w powiecie wągrowieckim – także rolnicza – Gołańcz, z oryginalnym wysokim zamkiem (wieżą mieszkalną, obecnie odbudowywaną). Po wspomnianym okresie nauczania, nastąpił jeszcze ostatni etap pracy pedagogicznej w charakterze kierownika internatu przy wspomnianej szkole (od 1983 r.).

W tym czasie rozwinął się masowy ruch krajoznawczy, firmowany w Polsce głównie przez prężne oddziały Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Szczególną rolę w jego popularyzowaniu miał wojewoda poznański dr Włodzimierz Łęcki. W obszarze zainteresowania turystyką chodziło (i chodzi!) także, poza poznawczymi i patriotycznymi, o wpojenie takich wartości, jakimi są: orientacja w (każdym) terenie, praca nad kondycją sprawnościową i zdrowotną, wyrobienie doświadczenia i wytrwałości, budowanie relacji, praca z mapą, kompasem, aprowizacja itp.; podobnie jak w harcerstwie.

A. Kusz był już nieźle wyposażony w wiedzę krajoznawczą wyniesioną ze „starej szkoły”, która już w okresie powojennym stała na wysokim poziomie w Wielkopolsce, w skład której wchodziły i Pałuki. Choćby poprzedni kierownik internatu Edmund Suchorski, który organizował dla uczniów wyjazdy, np. do słynnego Smogulca Hutten-Czapskich – miejscowości dóbr rodziny ordynacji smoguleckiej Hutten-Czapskich. W dniu 11 października 1990 roku powstał pomysł powołania do życia Towarzystwa Miłośników Ziemi Gołanieckiej (TMZG), a 26 października chęć wstąpienia do Towarzystwa wyraziło 18 osób.

Jego sformalizowanie zostało przypieczętowanie decyzją wpisu do rejestru stowarzyszeń Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, co miało miejsce 7 stycznia 1991 roku².

² KRS 0000035083, <https://rejestr.io/krs/35083/towarzystwo-milosnikow-ziemi-golanieckiej>, (dostęp: 18.07.2024).

W skład pierwszego zarządu Towarzystwa weszli: Adam Kusz – prezes, Wojciech Osuch – wiceprezes, Maria Czajkowska – sekretarz, Barbara Biskupska – skarbnik, Andrzej Przybyłowicz – członek zarządu³.

Towarzystwo rozpoczęło od wydawanego corocznie oryginalnego ściennego „Kalendarza Gołanieckiego”, popularyzującego region poprzez informacje, ilustracje obrazujące przeszłość, a także czasem i teraźniejszość Ziemi Gołanieckiej, jej różnorodność kulturową. Przez ponad trzy dekady TMZG wydało 35 publikacji o łącznym nakładzie 10 000 egz. Z kolei sam A. Kusz był autorem lub współautorem pozycji, które znajdziemy w bibliografii do niniejszego opracowania. W zespole tym byli, i są, m.in. Małgorzata, Katarzyna i Wojciech Osuchowie (ten ostatni jest autorem m.in. opracowania „Dziedzice Gołańczy 1222–1945”, Gołańcz 1994), następnie wybitny znawca lokalnej tematyki Powstania Wielkopolskiego Andrzej Wieczorek, Mieczysław Banaszak, czy (obecnie szefowa Towarzystwa) – Maria Czajkowska-Korpowska. Podobnie jak w przypadku ziemi rodzinnej, tak i na nowym terenie miał A. Kusz do dyspozycji dużo materiałów i tematów, a więc i okazji do przeanalizowania i nadpisywania gołanieckich kart historii, z odmiennej, bardziej neutralnej „żnińskiej” perspektywy.

W tym miejscu na szczególne podkreślenie zasługuje wielostronna współpraca A. Kusza z Redakcją „*Zapisków Kazimierzowskich*”, która została zapoczątkowana w trzy lata po powołaniu Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego (2008 r.) i wydaniu pierwszego numeru periodyku. W pięciu „ZK” zamieścił artykuły, które powiązane były z szeroko rozumianymi Pałukami i królem Kazimierzem III Wielkim oraz jego czasami⁴:

„Smogulec był miastem”⁵. [...] Od miejscowości Smogulec wzięli swe nazwisko Smoguleccy, należący do najstarszych rodów w Wielkopolsce. Smoguleccy herbu Grzymała zapewne początkowo osiedli w grodzie na sztucznie usypanym w XIII w. wzniesieniu wśród rozlewisk Noteci, w miejscu – zwanym dziś Zamczyskiem [...]. [...] Za czasów Smoguleckich osada miała największe znaczenie. 23 XI 1335 r. Wierzbięta Smogulecki, podko-

³ Ibidem, (dostęp: 18.07.2024).

⁴ Najistotniejsze kwestie – z punktu widzenia omawianej problematyki – zostały przytoczone w kolejnych fragmentach zredagowanego przez A. Kusza artykułach.

⁵ A. Kusz, *Smogulec był miastem*, „Zapiski Kazimierzowskie” (dalej: „ZK”) nr 6/2011, s. 7-11.

morzy poznański, uzyskał od przebywającego w tym czasie w Poznaniu króla Kazimierza Wielkiego przywilej na lokację miasta na prawie średzkiem, które zostało utworzone z prawa niemieckiego. Według tego prawa w mieście rządził wójt, który był przedstawicielem właściciela miasta [...]. [...] Prawdopodobnie już przed założeniem miasta Grzymalicy wzniesli w Smogulcu kościół pw. św. Katarzyny, który należał do parafii kcyńskiej, bo jeszcze w 1520 r. trzy wsie parafii smoguleckiej składały dziesięciny do Kcyni [...].

„Maciej z Gołańczy h. Topór – biskup kujawski w czasie panowania Kazimierza Wielkiego”⁶. [...] Kronikarz Jan z Czarnekowa wymienia biskupa kujawskiego (Macieja z Gołańczy, aut.) obok arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława, biskupa krakowskiego Jana, biskupa poznańskiego Jana i biskupa lubuskiego Stefana jako współuczestniczących w koronacji króla Kazimierza Wielkiego, która odbyła się jak zapisał autor *Roku Pańskiego 1333, w ósmy dzień Kalendów majowych... w katedrze krakowskiej*. Dbałość Macieja o interesy Polski szczególnie w okresie ciągłych walk z Krzyżakami sprawiła, że stał się on jedną z najważniejszych postaci w dziejach ówczesnej Polski. Zyskał uznanie Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego [...].

„Tarnowo Pałuckie miało być miastem”⁷. W „Kronice Wągrowieckiej” pisanej od XVI do XVIII w. znaleziono przepisany z oryginału dokument pochodzący z drugiej połowy XIV w. dotyczący Tarnowa. Dokument ten podaje, że król Kazimierz Wielki w 1370 r. w poniedziałek po oktawie Objawienia Pańskiego (tj. 14 I 1370 r.) w Poznaniu na ręce opata klasztoru w Łeknie wydał przywilej, w którym zapisano m.in.: [...] *w mieście ich zwanym Tarnowo [...] przyznajemy na zawsze prawo do odbywania targu co wtorek każdego tygodnia [...]. [...] Ku polepszeniu warunków we wspomnianym mieście, przez wzgląd na zasługi opata i konwentu owego klasztoru, na pożytek miastu dajemy i przyznajemy po wsze czasy prawo niemieckie, tj. magdeburskie [...]*. W tym też czasie zamiarem cystersów łekneńskich było utworzenie w Tarnowie ośrodka miejskiego. Stojący do dziś kościół [...] zbudowano właśnie po otrzymaniu przywileju królewskiego na założenie miasta. Późniejsza katastrofa budowlana kościoła klasztornego w Łeknie spowodowała przeniesienie opactwa do Wągrowca

⁶ Tenże, *Maciej z Gołańczy h. Topór – biskup kujawski w czasie panowania Kazimierza Wielkiego*, „ZK”, nr 8/2012, s. 19-23.

⁷ Tenże, *Tarnowo Pałuckie miało być miastem*, „ZK”, nr 11/2013, s. 34-38.

(w latach 1396–1493), a tym samym Tarnowo nie stało się miastem, lecz został nim Wągrowiec [...].

„Skoki – miasto z woli Kazimierza”⁸. [...] Miasto powstało w 1367 r., kiedy to król Kazimierz Wielki przywilejem spisany w Pobiedziskach zezwolił Januszowi z Podlesia (Podlesie Kościelne to wieś na południowy zachód od Skoków.) na lokację miasta na prawie niemieckim w dąbrowie zwanej Skoki, położonej między dobrami sędziego poznańskiego Przecława i Jana, kasztelana śremskiego. Dokumentem tym mieszkańcy osady zwolnieni zostali od wszelkich obciążeń wynikających z prawa polskiego. Janusz, wójt i obywatele zwolnieni zostali od wszelkich sądów, pozwów i kar orzekanych przez wojewodów, kasztelanów, sędziów i podsędków Królestwa. Sądy ich odbywać się odtąd miały przed wójtem, rajcą i ławnikami do tego przeznaczonymi, a wójta przed królem lub królewskim sądem [...].

„Pałuki w czasach Kazimierza Wielkiego”⁹. [...] Rządy Kazimierza Wielkiego to okres rozkwitu Pałuk. Przywilejem spisany dla arcybiskupa gnieźnieńskiego Jarosława Skotnickiego w Krakowie 1 marca 1357 r.7 król Kazimierz Wielki zatwierdził wszelkie prawa, majątki, swobody i wolności Kościoła gnieźnieńskiego i odnowił wszystkie poprzednio uzyskane przez arcybiskupów gnieźnieńskich przywileje. W akcie tym znalazły również potwierdzenie majątki kościelne należące do klucza żnińskiego [...]. Przywilej zatwierdzał i wyliczał 24 wsie arcybiskupie położone w opolu żnińskim: Żnin miasto, Sarbinowo, Biskupino, Czaple, Jancewo, Gorzyce, Golcewo, Dochanowo, Sulinowo, Rybitwy, Brzyskorzystew, Dobrylewo, Chomętowo, Sędowo, Wilczkowo, Wrzuty, Murczyn, Góra, Białozewin, Pniewy, Lutkowo k. Pakości, Podgórzyn, Rydlewo i Skarbienice. Wymienione są także 4 wsie zaliczane także do klucza żnińskiego: Mięcierzyno, Ostrowko, Co-tuń i Lubcz [...]. [...] Na prośbę zakonników z Trzemeszna dokumentem z 16 stycznia 1368 r., wystawionym w Ciężeniu Kazimierz Wielki zatwierdził przywileje opactwa i wylicza posiadłości klasztorne, również te z powiatu żnińskiego: Wełna, Gąsawa, Łysinin, Komratowo, Oćwieka, Szelejewo, Robakowo, Bryski, Góra, Młodocin. Czterokrotnie arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogorya Skotnicki gościł w Żninie króla Kazimierza Wielkiego z całym jego dworem. Kazimierz Wielki przebywał w Żninie

⁸ Tenże, *Skoki – miasto z woli Kazimierza*, „ZK”, nr 18/2017, s. 63-69.

⁹ Tenże, *Pałuki w czasach Kazimierza Wielkiego*, „ZK”, nr 21/2018, s. 57-64.

27-28 I 1358, 2 II 1361, 21 I 1365 i 25-26 I 1370 r.

Dorobek badawczy A. Kusza pokazuje bogate dzieje Gołańczy i ludzi, które je współtworzyli. Z Gołańczy bowiem pochodzą późniejsi biskupi kujawscy Maciej Pałuka i Zbylut z Gołańczy, w XIII i XIV wieku związani z kościelną historią Włocławka i Raciążka.



Zygmunt Słupski, Zamek Gołańcz (1917), [w:] Album naszych zabytków. T. 1, Kościoły drewniane. Cz. 1, Dyec. Gnieźnieńska, Tab. 9, *Źródło WP*



Zamek w Gołańczy, widok współczesny. Fot. B. Witt

W połowie XVII wieku słynną stała się bohaterska obrona zamku gołanieckiego, zakończona rzezią obrońców, dokonaną przez najeźdźców szwedzkich na mieszkańcach, także dzieciach! W następnym wieku gołaniecki klasztor bernardynów (konwent istniał do 1827 r., obecnie jeden z dwóch miejskich kościołów) stał się miejscem pochówku, przedwcześnie zmarłej (1775 r.) Kunegundy z Drwęskich Wybickiej, pierwszej żony Józefa Wybickiego. W XIX wieku Czeszewo i Brdowo rozstała rodzina Libeltów: za sprawą filozofa (i syna, też Karola); ów syn poległ w powstaniu styczniowym, w walkach toczonych we wschodniej Wielkopolsce. W XX wieku z postaci kultury, jakich wydała wówczas Gołańcz, warto tu wspomnieć osobę wieloletniego dyrektora Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu – Janusza Dembskiego.

Podsumowując ten artykuł wspomnieniowy należy podkreślić, że w nadchodzących czasach medialnej relatywizacji, w tym zbrodni wojennych i „pokojowych”, rozmywania i/lub (zwłaszcza) przekierowywania odpowiedzialności, klasyczna racjonalna metoda stosowana przez A. Kusza

wydaje się szczególnie cenna i godna kontynuacji, gdyż jest autentycznym świadectwem, głosem roczników 40. (A. Kusz urodził się 12 XII 1946 r.), a więc ludzi, którzy czasy powojenne znali, jeśli nie z autopsji, to z jeszcze bardzo żywych relacji bezpośrednich świadków, z których część była ofiarami totalitaryzmów. Region gołaniecki w latach 40. i 50. odznaczył się także walkami niepodległościowymi. Ludzie ci, jeszcze w latach 80. i 90. XX wieku poświadczali, co ich spotkało i od kogo.

Od 1-2 dekad zauważa się coraz częściej odejście od informacyjnej i uhierarchizowanej metody prezentacji również lokalnej historii, na rzecz medialnego produkowania (pseudorozrywkowej) narracji, stroniącej od fundamentalnych rozróżnień (dystynkcji) i jednoznacznych rozstrzygnięć. Prowadzi to do zaciemnienia obrazu również lokalnej przeszłości, jedynej, którą możemy sami zweryfikować. A takiego myślenia/mówienia/pisania „jasnego i [zarazem!] wyraźnego” (*clair et distinct*) domagał się, już w XVII wieku! Kartezjusz, nb. dystyngowany, także matematyk.

Bibliografia

Książki

- Banaszak M., *Skrawek Rzeczypospolitej*, red. W. Osuch i A. Kusz, Gołańcz 2017.
- *Diecezja bydgoska. Sól ziemi 1939–1945*, red. E. Małachowski, wyd. Horn, Bydgoszcz 2019 – biogramy gołanieckie ks. ks. Edwarda Mrotka i Stanisława Piszczysławy.
- Durski W., A. Kusz, *Monografia Kurkowego Bractwa Strzeleckiego Gołańcz 1777–1948, 1999–2004*, Gołańcz 2004.
- *Gmina Gołańcz dawniej*, Gołańcz 2014.
- *Gołańcz miasto i gmina. Spacerkiem po Gołańczy*, Gołańcz 2007.
- Kusz A., *25 lat Towarzystwa Miłośników Ziemi Gołanieckiej, 1990–2015*, Gołańcz 2015.
- Kusz A., *Aleksander Guttry, działacz niepodległościowy, uczestnik powstań narodowych*, Gołańcz 2016.
- Kusz A., *Historia tablicami znaczone. Miejsca pamięci, pomniki i tablice pamiątkowe w mieście i gminie Gołańcz. Przewodnik*, Gołańcz 2020.
- Kusz A., *Juncewo. Zarys dziejów*, wyd. I, Gołańcz 2000.
- Kusz A., *Kółka rolnicze w okolicach Gołańczy*, Gołańcz 2010.
- Kusz A., *Nie lękać się trudów. Ks. Edward Mrotek (1885–1942)*.
- Kusz A., *Św. Wawrzyniec. Patron (nie tylko) gołanieckiego kościoła*, Gołańcz 2006.

- Kusz A., *Z dziejów wsi Chojna*, Gołańcz 2014.
- Wędzki A., red., pr. zb., *Gołańcz. Z dziejów miasta i regionu*, Gołańcz 2001, A.
- A. Kusz: hasło *Jakub Kusz*, zm. w 1423 syn Tomisława z Gołańczy, właściciela słynnej fortalicji.

Periodyki

- „Echo – Gołaniecki Informator Samorządowy”, nr 127, luty 2011, A. Kusz, *Dr Romuald Piotrowski (5.02.1844–28.01.1926)*, s. 7 (z fotografią).
- „Kronika Wielkopolski”, nr 1 (161) R. 2017, A. Kusz, *O pochówku kilkunastu ofiar napaści szwedzkiej na gołaniecki zamek (3 V 1656)*, [w:] Dział: Wydarzenia-Problemy-Opinie.
- „Kronika Wielkopolski”, nr 4 (160) R. 2016, A. Kusz, *Przedstawiamy miasto i gminę Gołańcz*, wyd. WBP i CAK w Poznaniu, Poznań 2016.
- „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 6/2011, A. Kusz, *Smogulec był miastem*.
- „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 8/2012, A. Kusz, *Maciej z Gołańczy h. Topór – biskup kujawski w czasie panowania Kazimierza Wielkiego*.
- „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 11/2013, A. Kusz, *Tarnowo Pałuckie miało być miastem*.
- „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 18/2017, A. Kusz, *Skoki – miasto z woli Kazimierza Wielkiego*.
- „Zapiski Kazimierzowskie”, nr 21/2018, A. Kusz, *Pałuki w czasach Kazimierza Wielkiego*.
- „Ziemia Wągrowiecka”, nr 2 (96) 1999, A. Kusz, *Obchody 600-lecia Gołańczy*.

Inne

- Kalendarze gołanieckie [od 1993], wydawane przez TMZG.
- Netografia.
- <https://palukiznin.pl/>.
- <http://echo.fandruk.pl/253.html>.
- <http://kazimierzwieli.pl/zapiski-kazimierzowskie-2/>.
- <https://www.e-pw.pl/page.php/1/0/news/>.

XVIII SPRAWOZDAWCZE ZEBRANIE CZŁONKÓW SKKW W GOLINIE

W dniu 24 czerwca 2024 roku członkowie Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego odbyli Walne Zebranie Sprawozdawcze w Golinie, woj. wielkopolskie. Gospodarzem zebrania był burmistrz miasta Golina – Mirosław Durczyński, który jest członkiem instytucjonalnym Stowarzyszenia. Zebranie odbyło się w sali kameralnej Domu Kultury. Przed jego rozpoczęciem członkowie SKKW spotkali się na Placu Kazimierza Wielkiego, by przed pomnikiem króla Kazimierza złożyć wiązanek kwiatów. W skład delegacji składającej kwiaty weszli: gospodarz zebrania, burmistrz Golicy – M. Durczyński, prezes SKKW – Eugeniusz Gołembiewski, Anna Mackiewicz z Bydgoszczy – wiceprezes Stowarzyszenia, prof. dr hab. Antoni Barciak z Katowic – przewodniczący Kapituły Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego oraz dr Krzysztof Witkowski – burmistrz Koła.



Antoni Barciak w rozmowie z Krzysztofem Witkowskim



Przy pomniku króla Kazimierza Wielkiego członkowie Komisji Rewizyjnej SKKW. Od lewej; Wojciech Rudziński – przewodniczący, Andrzej Lewandowski – sekretarz, Arkadiusz Ciechański – członek komisji



Wywiadu udziela Arkadiusz Ciechalski – członek Komitetu Redakcyjnego „ZK”

Wywiadu udziela Mirosław Durczyński – burmistrz Golinie



Wywiadu udziela Eugeniusz Gołembiewski – prezes SKKW



Składanie kwiatów przed pomnikiem Kazimierza Wielkiego. Od lewej: Antoni Barciak, Anna Mackiewicz, Eugeniusz Gołembiewski, Mirosław Durczyński, Krzysztof Witkowski



Członkowie SKKW przy pomniku Kazimierza Wielkiego w Golinie. Od lewej: Grażyna Snopkowska, Wojciech Rudziński, Wiesław Matusiak, Jan Woldański, Arkadiusz Ciechalski, Andrzej Lewandowski, Ewa Perlińska, Krzysztof Witkowski, Urszula Furmaniak, Mirosław Durczyński, Żanetta Matlewska, Eugeniusz Golembiewski, Anna Mackiewicz, Anna Błażejczak, Antoni Barciak, Tadeusz Topczewski, Romualda Tarasiuk, Jarosław Janczewski, Anna Marcinkowska, Marian Grochowski, Wojciech Nawrocki

W sali obrad uczestników zebrania powitał prezes SKKW – E. Gołembiewski, który otworzył obrady i przedstawił program zebrania. Na przewodniczącego w głosowaniu jawnym został wybrany E. Gołembiewski, a protokółantem Wojciech Nawrocki – członek Komitetu Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”. Członkami Komisji Uchwał i Wniosków zostali wybrani Anna Mackiewicz z Bydgoszczy, Romualda Tarasiuk z Torunia i Arkadiusz Ciechalski z Kowala. Przed rozpoczęciem kolejnej części zebrania przewodniczący obradom E. Gołembiewski poprosił uczestników zebrania, aby uczcić minutą ciszy pamięć zasłużonych członków Stowarzyszenia, którzy w okresie sprawozdawczym zmarli. Byli nimi: Wojciech Przybyszewski lat – 73 z Warszawy, zmarł 31 sierpnia 2023 r., dr Lech Łbik lat – 66 z Bydgoszczy, zmarł 14 września 2023 r. oraz dr Tomasz Dziki lat – 52 z Włocławka, zmarł 16 czerwca 2024 r.

W dalszej kolejności E. Gołembiewski przedstawił sprawozdanie z działalności statutowej za okres sprawozdawczy w formie multimedialnej prezentacji. Odniósł się także do członkostwa SKKW stwierdzając, że do niego należy 27 miast i miejscowości, 23 szkoły i instytucje oraz 90 osób fizycznych oraz do nieprzerwanej od 2008 r. działalności Stowarzyszenia. Przedstawiając sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Wojciech Rudziński (Zał. 1) – przewodniczący stwierdził, że kondycja finansowa Stowarzyszenia jest dobra. Nic nie wskazuje na to, że może być zagrożona kontynuacja działalności w najbliższym okresie oraz, że jego działalność opiera się głównie na wpływach ze składek członkowskich.

W głosowaniu sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej SKKW zostały przyjęte jednogłośnie uchwałami przez Walne Zebranie, a władze statutowe uzyskały absolutorium za okres sprawozdawczy. Następnie Komisja Uchwał i Wniosków przedstawiła wypracowane na zebraniu wnioski do realizacji w nowym okresie sprawozdawczym.

Członek Komitetu Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” Arkadiusz Ciechalski przedłożył obszerne sprawozdanie z działalności Redakcji, której dziełem jest 31 tomów periodyku SKKW, wychodzącego od 2008 r. (Zał. 2).

Po wyczerpaniu wszystkich punktów zebrania, przewodniczący E. Gołembiewski zamknął obrady XVIII Walnego Zebrania Sprawozdawczego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. Po tej czynności gospodarz Golicy – M. Durczyński przedstawił multimedialną prezentację walorów historycznych i turystycznych Golicy, a następnie podjął uczestników zebrania obiadem.



Uczestnicy zebrania w Centrum Aktywności Lokalnej w Golinie



Od lewej: Marian Grochowski, Arkadiusz Ciechalski, Tadeusz Topczewski, Tadeusz Biniewicz



Uczestnicy zebrania przed Centrum Aktywności Lokalnej w Golinie



Przemawia Mirosław Durczyński – burmistrz Golinie



Prezydium zebrania. Od lewej: Urszula Furmaniak, Krzysztof Witkowski, Mirosław Durczyński, Antoni Barciak, Eugeniusz Gołembiewski, Anna Mackiewicz



Przemawia Eugeniusz Gołembiewski – prezes Stowarzyszenia



Uczestnicy obrad. Na pierwszym planie: Grażyna Snopkowska, Tadeusz Biniewicz, Andrzej Lewandowski, Wojciech Rudziński, Arkadiusz Ciechalski



Uczestnicy obrad. Na pierwszym planie: Anna Paszek, Żanetta Matlewska, Wojciech Nawrocki



Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej przedkłada Wojciech Rudziński – przewodniczący



Uczestnicy obrad. W pierwszym rzędzie, od lewej: Urszula Furmaniak, Krzysztof Witkowski, Anna Marcinkowska, Romualda Tarasiuk



Sprawozdanie Komitetu Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” przedkłada Arkadiusz Ciechalski



Głos zabiera Tomasz Nuszkiewicz – członek Komitetu Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”. Od lewej: Marian Grochowski, Aleksandra Kowalska Tadeusz Topczewski, Tomasz Nuszkiwicz, Jarosław Janczewski, Wiesław Matusiak



Głos zabiera Krzysztof Witkowski – burmistrz Koła



Uczestnicy obrad. Od lewej: Anna Marcinkowska, Romualda Tarasiuk; w drugim rzędzie, od prawej: Wiesław Matusiak, Jarosław Janczewski, Tadeusz Topczewski



Głos zabiera Antoni Barciak – przewodniczący Kapituły Odznaczeń Króla Kazimierza Wielkiego



Uczestnicy zebrania podjęci obiadem przez Mirosława Durczyńskiego – burmistrza Goliny

Fot. Wojciech Nawrocki

Załącznik 1

SPRAWOZDANIE KOMISJI REWIZYJNEJ STOWARZYSZENIA KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO za rok 2023

Komisja Rewizyjna Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego działająca w składzie:

Wojciech Rudziński – przewodniczący
Andrzej Lewandowski – sekretarz
Arkadiusz Ciechalski – członek Komisji

Na zebraniu w Kowalu w dniu 17.06.2024 r. w obecności Pani Agnieszki Szeffler księgowej Stowarzyszenia sprawdziła działalność finansową Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego za rok 2023.

Członkami Stowarzyszenia w 2023 r. było: 27 miast i miejscowości, 23 szkoły i organizacje oraz 90 osób fizycznych.

Stan środków pieniężnych na początku roku - **40.029,12 zł**

Przychody: - 31090,00 zł

- składki członkowskie - **31090,00 zł**
 - miasta i miejscowości - 2.7000 zł
 - szkoły i instytucje - 1.500 zł
- indywidualni członkowie - 2.590 zł
- darowizny - 00,00 zł

Koszty Stowarzyszenia łącznie – 29.565,00 zł

- druk „Zapisków Kazimierzowskich” - 12.333,60 zł
- druk kalendarzy - 00,00 zł
- materiały (tusze, papier) - 4785,09 zł
- usługi - 3128,00 zł
- nagrody- 5 000,00zł
- delegacje - 00,00 zł
- prowizje znaczki pocztowe i inne opłaty - 3092,00 zł

Stan środków pieniężnych na koniec 2023 r. wynosi: - 41.554,12 zł

- stan środków na koncie BS w Kowalu na dzień 31.12.2023 r. - **41.554,12 zł**
(na podstawie wyciągu bankowego)

Stan gotówki w kasie u skarbnika - **00,00 zł**

Stan środków Stowarzyszenia na dzień 13.06.2024 r. w banku
- **12.314,24 zł**

Wynik finansowy za 2023 rok (przychody – koszty)

zamknął się zyskiem - 1.525,00 zł.

Komisja Rewizyjna dokonała analizy dowodów księgowych i stwierdziła prawidłowość dokonywanych operacji finansowych i wydatków w roku finansowym w roku 2023.

Rachunki są opisane z celowością wydatków i zatwierdzone przez upoważnione osoby.

Komisja sprawdziła bilans SKKW na dzień 31.12.2023 r. oraz rachunek zysku i strat za rok 2023.

Ponadto Komisja przeanalizowała wpłaty składek członkowskich za rok 2023 i stwierdziła: miasta nie zalegają ze składkami,

4 szkoły i 45 indywidualnych członków zalega ze składkami – w tym kilkunastu członków fizycznych za poprzednie lata.

Komisja Rewizyjna wnioskuje do Zebrania członków Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego o udzielenie absolutorium Zarządowi Stowarzyszenia za rok 2023.

Podpisy Komisji Rewizyjnej:

(-) *Wojciech Rudziński*

(-) *Andrzej Lewandowski*

(-) *Arkadiusz Ciechalski*

Kowal, 17.06.2024 r.

Załącznik 2

Informacja o działalności Komitetu Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” od grudnia 2008 do czerwca 2024 roku, przedłożona na XVIII Walnym Zebraniu Członków SKKW w Golinie (woj. wielkopolskie) dnia 24 czerwca 2024 r.

Ogólnopolski charakter Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego, przekształconego w Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego, postawił przed jego władzami bardzo istotną kwestię opracowania koncepcji komunikowania się jego członków. Od początku działalności ważną rolę odgrywała w tym zakresie strona internetowa www.kazimierzwielki.pl, która dostosowana jest do edycji na wszystkich urządzeniach mobilnych i cieszy się sporym zainteresowaniem. Kolejnym ważnym krokiem na drodze wzajemnej komunikacji stał się periodyk – półrocznik o charakterze ogólnopolskim – „Zapiski Kazimierzowskie”. Kolejnych jego 31 wydań, na które złożyło się 3103 strony, służyło upowszechnieniu informacji o Stowarzyszeniu, jego celach i planowanych oraz zrealizowanych wspólnych przedsięwzięciach. Kolejne składy Kolegium Redakcyjnego „ZK” żywiły przekonanie, że wydane „Zapiski” były dobrze odbierane przez czytelników. Autorami artykułów byli głównie członkowie Stowarzyszenia z całej Polski, a także zaproszone do opublikowania materiałów osoby, zainteresowane problematyką związaną z królem Kazimierzem Wielkim i jego czasami. Generalnie dotyczyły one historii i dnia dzisiejszego Grodów Kazimierzowskich oraz polegały na dokumentowaniu przedsięwzięć lokalnych i ogólnopolskich, zgodnych z celami statutowymi naszej organizacji. Na podkreślenie i szczególną uwagę zasługują materiały o charakterze naukowym, które były wynikiem przeprowadzonych przez ich autorów badań.

W aspekcie warstwy edycyjnej i typograficznej duży nacisk położony był na staranne opracowania tekstu oraz dobór zamieszczonych bardzo licznych ilustracji i fotografii. Możliwe to było dzięki pozyskaniu ich z archiwów członków miast, szkół i od osób prywatnych – członków SKKW.

Od 23 numeru – jako stały element każdego „ZK” – publikowany jest zarys historii miejscowości – członka SKKW oraz jego walory turystyczne. Materiał ten powstaje dzięki życzliwej współpracy z władzami samorządowymi. W cyklu „Tu byliśmy” ukazały się już materiały dotyczące: Będzina,

Chocza, Człuchowa, Goliny, Kruszwicy, Skawiny, Stopnicy i Wąwolnicy. Dość należy, że opublikowane treści są bezpłatną formą szerokiej popularyzacji Grodów Kazimierzowskich.

Wartość opublikowanych w „ZK” artykułów jest wyjątkowa ze względu na ich upowszechnienie wśród członków instytucjonalnych i fizycznych. Szereg egzemplarzy obowiązkowych dotarło do ważnych polskich bibliotek i niektórych uczelni wyższych.

Godzi się wspomnieć, że:

Pierwsze Kolegium Redakcyjne „ZK” stanowili: Jacek Maciejewski z Bydgoszczy – przewodniczący, Zbigniew Zyglewski z Bydgoszczy – zastępca przewodniczącego, Zdzisław Jan Zasada ze Słubicy Dobrej – sekretarz redakcji, Arkadiusz Ciechalski z Kowala, Jerzy Giergielewicz z Włocławka, Lech Łbik z Bydgoszczy, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa – członkowie.

Kolegium Redakcyjne „ZK” powołane przez Zarząd SKKW 28 czerwca 2015 r. tworzyli: Zdzisław Jan Zasada ze Słubicy Dobrej – przewodniczący, Wojciech Przybyszewski z Warszawy – zastępca przewodniczącego, Arkadiusz Ciechalski z Kowala, Jerzy Giergielewicz z Włocławka, Stefania Lazar z Będzina, Lech Łbik z Bydgoszczy, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa, Monika Opióła-Cegiełka z Bydgoszczy – członkowie.

Od 1 stycznia 2020 r. Kolegium Redakcyjne „ZK” funkcjonowało w składzie: Zdzisław Jan Zasada ze Słubicy Dobrej – przewodniczący, Wojciech Przybyszewski z Warszawy – zastępca przewodniczącego, Sławomir Brodziński z Będzina, Arkadiusz Ciechalski z Kowala, Jerzy Giergielewicz z Włocławka, Lech Łbik z Bydgoszczy, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa – członkowie.

Od 1 marca 2024 r. Kolegium Redakcyjne „ZK” pracuje w składzie: Zdzisław Jan Zasada ze Słubicy Dobrej – przewodniczący, Sławomir Brodziński z Będzina – zastępca przewodniczącego (od 1 marca 2024 r.), Arkadiusz Ciechalski z Kowala, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa, Tomasz Nuszkievicz z Koła (od 1 marca 2024 r.), Piotr Adam Zaniewski ze Szczecina (od 1 lipca 2022 r.) – członkowie.

Nie byłoby ciągłości ukazywania się kolejnych numerów „ZK” bez autorów materiałów, którzy honorowo dostarczyli artykułu do opublikowania w „ZK”. Było ich bardzo liczne grono. Do najaktywniejszych, których artykuły opublikowane były wielokrotnie należeli: Adamczyk Stanisław Jó-

zef – Kielce, prof. Barciak Antoni – Katowice, Beliński Tomasz – Przemyśl, Brodziński Sławomir – Będzin, dr Cegiełka-Opióła Monika – Bydgoszcz, Cichański Radosław – Bydgoszcz, Ciechalski Arkadiusz – Kowal, Cieśla Romuald – Krzepice, Cisek Janusz – Tylicz, dr Dzik Tomasz – Włocławek, Gawin Piotr – Inowódz, Giergielewicz Jerzy – Włocławek, Gołembiewski Eugeniusz – Kowal, Janczewski Jarosław – Bydgoszcz, dr Jedynak Zdzisław – Żarnowiec, ks. prof. Król Lech – Włocławek, prof. Kunikowski Stanisław – Ciechocinek, prof. Kurtyłowska Irena – Wąwolnica, Kusz Adam – Gołęcz, dr Łbik Lech – Bydgoszcz, prof. Maciejewski Jacek – Bydgoszcz, Majda Irena – Olkusz, Marcinkowska Anna – Kowal, ks. prof. Marian Włosiński – Włocławek, Nawrocki Wojciech – Gołaszewo, Osmatek Marek Zbigniew – Kowal, dr Palka Małgorzata – Kraków, Pardyka Anna – Wąwolnica, Pawlak Krystyna – Łęczyca, ks. bp dr Pieronek Tadeusz – Kraków, dr Prokopiak-Lewandowska Anna – Kowal, Przybyszewski Wojciech – Warszawa, Sałacińska Bożena i Miłosz Sałaciński – Bydgoszcz, prof. Samsonowicz Henryk – Warszawa, Snopkowska Grażyna – Kowal, Struciński Szymon – Kowal, Szczot Zbigniew – Inowódz, prof. Szczur Stanisław – Kraków, prof. Szymczak Jan – Łódź, Tarasiuk Romualda – Toruń, Walczak Piotr – Szydłów, dr Witkowski Krzysztof – Koło, Witt Bronisław – Włókna, Woldański Jan – Chocz, dr Wróbel Adam – Toruń, prof. Wyrozumski Jerzy Lesław – Kraków, dr Zaniewski Piotr Adam – Szczecin, dr Zasada Zdzisław Jan – Słubica Dobra, dr Ziółkowski Bogdan – Włocławek, dr hab. Zyglewski Zbigniew – Bydgoszcz.

Kolegium Redakcyjne „ZK” dostrzega bardzo duży wkład pracy, jaki włożyli czterej nieżyjący już członkowie ścisłego kierownictwa periodyku: Jerzy Giergielewicz z Włocławka, dr Lech Łbik z Bydgoszczy, Wojciech Przybyszewski z Warszawy i dr Bogdan Ziółkowski z Włocławka.

Należy podkreślić, że nad stroną typograficzną – od samego początku funkcjonowania pisma – pieczę sprawuje Anna Marcinkowska z Kowala, a bardzo dużo zamieszczonych w „ZK” zdjęć wykonali: Arkadiusz Ciechalski z Kowala, Eugeniusz Gołembiewski z Kowala, Wojciech Nawrocki z Gołaszewa, Piotr Walczak z Szydłowa oraz Wojciech Borkowski/FOTO BORKOWSCY z Będzina.

Korzystając z nowoczesnych technologii przekazu członkowie Komitetu Redakcyjnego „ZK” ściśle współpracują w redagowaniu i umieszczaniu materiałów na stronie SKKW kazimierzwiolki.pl. Tam też zamieszczone są

wszystkie numery „Zapisków Kazimierzowskich” w zakładce *Działalność/ Zapiski Kazimierzowskie*.

Sądzymy, że przychylne przyjęcie wydawnictwa spowodowało szersze nim zainteresowanie, ponieważ od numeru 30 jego nakład wynosi 300 egzemplarzy (wcześniej 250), które nieodpłatnie trafiają do członków SKKW.

Nadzwyczaj ważnym elementem wydawniczym było przychylne podejście do powyższej problematyki przez Zarząd SKKW, który nie ograniczał redaktorom swobody w doborze treści, warunkując jedynie zachowaniu linii programowej Stowarzyszenia.

Mając na uwadze dalszy rozwój periodyku, a tym samym istotny wpływ na popularyzację i działalność SKKW, prosimy bardzo o nadsyłanie do kolejnych wydań materiałów, opatrzonych fotografiami, które będziemy sukcesywnie zamieszczać. Zaproponowana forma oraz bardzo liczne grono odbiorców przyczyni się zapewne do popularyzacji miejscowości Kazimierzowskich oraz podmiotów noszących imię Kazimierza Wielkiego. Kolegium Redakcyjne „ZK” zaprasza zatem do składania tekstów i do wszczynania „twórczego fermentu”, który pozwoli nam wszystkim lepiej realizować wspólne cele.

Komitet Redakcyjny „ZK”

W Kowalu, czerwiec 2024 rok



ARKADIUSZ CIECHALSKI odznaczony

Arkadiusz Ciechalski udekorowany Srebrnym
Krzyżem Zasługi przez Piotra Hemmerlinga
– wicewojewodę Kujawsko-Pomorskiego

W dniu 14 czerwca 2024 roku w auli Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku – członka instytucjonalnego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze członków Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, połączone z uroczystościami 45-lecia Towarzystwa.

W jego drugiej części Arkadiusz Ciechalski został udekorowany: Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Prezydenta Miasta Włocławka.

Arkadiusz Ciechalski – to absolwent UMK w Toruniu, nauczyciel polonista, wicedyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Kowalu, regionalista, propagator walorów kulturowych Kujaw wschodnich, autor książek i artykułów naukowych, promotor nowych talentów literackich, współpracownik prasy regionalnej i ogólnopolskiej, gdzie publikuje artykuły z zakresu literatury, historii, sztuki i przyrody, fotografik, przewodnik i popularyzator swojego regionu, aktywny działacz organizacji i stowarzyszeń społeczno-kulturalnych, w tym członek Zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, członek Komisji Rewizyjnej SKKW, członek Stowarzyszenia Aktywny Kowal, Towarzystwa Miłośników Kowala i Okolic im. Kazimierza Wielkiego, Towarzystwa Miłośników Kłóbki im. Marii Wodzińskiej-Orpiszewskiej, członek Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich”, „Studiów Włocławskich” i „Informatora Kowalskiego”.



Arkadiuszowi Ciechalskiemu Medal Prezydenta Miasta Włocławka wręcza Monika Jabłońska – zastępca Prezydenta Włocławka



Wyróżnieni dyplomem prezesa WTN. Arkadiusz Ciechalski – pierwszy z prawej

Prezes WTN prof. Stanisław Kunikowski dyplomy okolicznościowe przyznał członkom SKKW: dr Tomaszowi Dzikemu, dr Adamowi Wróblowi i dr Zdzisławowi J. Zasadzie.

Obchody 45-lecia WTN połączone zostały z konferencją naukową pt. „Rola towarzystw regionalnych w rozwoju społeczno-gospodarczym regionów” organizowaną wraz z Radą Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN w Warszawie.

Gratulujemy!

Fot. Wojciech Alabrudziński, link ze strony „Nasze Miasto”: <https://wloclawek.naszemiasto.pl/jubileusz-45-lecia-wloclawskiego-towarzystwa-naukowego-odznaczenia-dla-zasluzonych-zdjecia-lista/ga/c5p2-26449351/zd/1508784398666>

KOLEJNY JARMARK KAZIMIERZOWSKI W KOWALU



Zgodnie z wieloletnią tradycją kultywowaną w Kowalu, miejscu urodzenia króla Kazimierza Wielkiego, zorganizowany został także i w tym roku Jarmark Kazimierzowski. Tym razem odbył się on w sobotę 25 maja 2024 roku. Zainaugurowano go uroczystym przemarszem osób ubranych w historyczne stroje, w tym średniowiecznych rycerzy, idących ulicami miasta, rozpoczynającym się spod budynków szkolnych przy ulicy Piwnej, wiodącym poprzez Plac Rejtana i zakończony pod pomnika króla Kazimierza Wielkiego.

W wielobarwnym korowodzie uczestniczyli rajcowie miejscy, na czele z burmistrzem miasta, a zarazem prezesem Stowarzyszeni Króla Kazimierza Wielkiego Eugeniuszem Gołębiewskim, a także z

przewodniczącą Rady Miasta Anną Skrzypińską oraz honorowym gościem Jarmarku – starostą wrocławskim Romanem Gołębiewskim. Ponadto w przemarszu brali udział przedszkolaki, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i innych szkół powiatowych z terenu Kowala, a także uczniowie Szkoły Podstawowej oraz Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Kowalu. Warto zauważyć, iż Kazimierz Wielki jest patronem tych dwóch ostatnich placówek oświatowych. W korowodzie szli także goście z fundacji Autism Team, honorowi dawcy krwi, a czoło pochodu stanowili muzycy Strażackiej Orkiestry Miasta Kowala wraz z mażoretkami, prowadzeni przez kapelmistrza Roberta Stranca.



Pod pomnikiem burmistrz powitał wszystkich zgromadzonych, a delegacja złożyła wiązanki kwiatów. Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć, wszyscy uczestnicy korowodu udali się pod scenę przy Centrum Społeczno-Kulturalnym Kowala. Tam nastąpiło uroczyste przekazanie insygniów władzy Filipowi Olszewskiemu z Fundacji Autism Team, który wcielił się w rolę

Kazimierza Wielkiego. Następnie na scenie odbywały się popisy najpierw przedszkolaków, a potem uczniów wszystkich kowalskich szkół, którzy przez ponad 1,5 godziny występowali z interesującym programem artystycznym. Wśród nich był też zespół wokalnoinstrumentalny CEKAER z tutejszej szkoły rolniczej, który ma już za sobą występy na różnych estradach w Polsce.

Następnie przyszedł czas na występy gwiazd. Jako pierwszy wstąpił Andrzej Sikorowski z córką Mają oraz zespołem, który zaprezentował swoje znane i mniej popularne utwory, następnie Andrzej Grabowski, zabawiający publiczność ciekawymi i dowcipnymi opowieściami. Po nim na scenie pojawił się Zespół Lena, prezentujący przeboje zespołu Boney M oraz innych dyskotekowych kapel z końca XX w.



Podczas Jarmarku nie zabrakło też rozmaitych stoisk ze smacznymi daniami, pamiątkami i zabawkami dla dzieci. Serwowano tradycyjne jedło w postaci żuru i grillowanej kiełbasy, różnego rodzaju ciasta i ciasteczka, gofry, potrawy regionalne takie jak kręciółki spod Kowala, a także dla ochłody podawano lemoniadę miodowo-miętowo-cytrynową.

Tekst i fot.: Arkadiusz Ciechalski



Uczestnicy Jarmarku pod pomnikiem króla Kazimierz Wielkiego



INAUGURACJA OBCHODÓW 20-LECIA POWSTANIA I DZIAŁALNOŚCI

1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Uroczystości pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu

Dnia 30 kwietnia 2024 r. w Kowalu na Kujawach odbyły się uroczystości poświęcone 714. rocznicy urodzin króla Kazimierza Wielkiego, patrona 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej. W ten sposób logistycy zainaugurowali obchody 20-lecia powstania i działalności Pomorskiej Jedyńki – członka Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.

Czynny udział z okazji jubileuszu, oprócz żołnierzy 1BLog, wzięli władze i mieszkańcy Kowala. Żołnierze z Pomorskiej Jedyńki zadbali o wojskową oprawę uroczystości, którą stanowili: kompania honorowa, poczet flagowy oraz poczet sztandarowy.

W uroczystości uczestniczyła delegacja dowództwa 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej na czele z dowódcą 1BLog płk. dr. Witoldem Bartoszkciem.

Następnie zgromadzeni przemieścili się przed pomnik króla Kazimierza Wielkiego. Tam delegacja 1BLog, władze miasta, przedstawiciele służb mundurowych i mieszkańcy złożyli wiązanki kwiatów.

[...] Z wielką przyjemnością biorę udział w dzisiejszej uroczystości dla podkreślenia kolejnej 714. rocznicy urodzin jednego z najznamienitszych władców państwa polskiego na przestrzeni wieków – króla Kazimierza III Wielkiego [...]. To właśnie osoba króla Kazimierza Wielkiego i jego przymioty, jako władcy troszczącego się tak bardzo o sprawy państwa i jego obronność, stały się podstawą decyzji żołnierzy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej, którzy 20 lat temu postanowili, że król Kazimierz Wielki będzie patronem Brygady – podkreślił płk Witold Bartoszek.

Dowódca Brygady podziękował również za okazane zaufanie do naszych żołnierzy i do wojska. Korzystając z tej wyjątkowej okazji płk W. Bartoszek zaprosił na główne uroczystości 20-lecia powstania Brygady, które odbędą się 21 czerwca w Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku Myślicinek.



Wojskowa Orkiestra z Bydgoszczy



Pocztę flagową i sztandarową z asystą kompanii honorowej 1BLog



Poczet sztandarowy i kompania honorowa



Warta honorowa 1BLog przy pomniku króla Kazimierza Wielkiego

Warto podkreślić, że: Decyzją Nr 138/MON z 3 czerwca 2004 r. 1BLog otrzymała imię patrona jednostki. Mając na uwadze zachowanie w pamięci zasług dla Bydgoszczy został nim król Kazimierz Wielki, jeden z najwybitniejszych władców Polski i jednocześnie jedyny władca, któremu historia nadała przydomek „Wielki”. Wybrany przez wzgląd na swoje bliskie związki z regionem. W 2010 roku na terenie kompleksu koszarowego w Bydgoszczy powstał pomnik króla Kazimierza Wielkiego. Inicjatorem był płk Eugeniusz Orzechowski.

Inauguracja obchodów 20-lecia powstania i działalności 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy



Podniesienie flagi państwowej przez poczet 1BLog



Meldunek od mjr. Artura Mroza, oficera prowadzącego uroczystość, przyjmuje płk dr Witold Bartoszek – dowódca 1BLog



Złożenie kwiatów pod pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego. Od lewej: st. chor. sztab. Mirosław Nita, płk dr Witold Bartoszek, mjr Dorota Stalińska; w głębi władze samorządowe Kowala



Honory oddają. Od lewej: st. chor. sztab. Mirosław Nita, płk Witold Bartoszek, mjr Dorota Stalińska



Wręczenie pamiątkowego dyplomu 1BLog władzom Kowala. Od lewej: Szymon Struciński – z-ca burmistrza, Roman Misiak, Krzysztof Pasiecki – przewodniczący RM, Eugeniusz Gołembiewski – burmistrz, płk dr Witold Bartoszek – dowódca 1BLog



Przemawia płk dr Witold Bartoszek – dowódca 1BLog



Pod pomnikiem Kazimierza Wielkiego. Od lewej: st. chor. sztab Mirostaw Nita, Eugeniusz Gołembiewski, płk dr Witold Bartoszek, mjr Dorota Stalińska, Krzysztof Pasiecki, Szymon Struciński

Uroczystości na scenie Centrum Społeczno-Kulturalnego

Na scenie przed Centrum Społeczno-Kulturalnym odbył się koncert z udziałem Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Zespół wystąpił w składzie 100 osób, w tym muzyków orkiestry symfonicznej, chóru, solistów i baletu. Licznie zgromadzona publiczność wysłuchiwała wykonanie pieśni patriotycznych, z całą gamą utworów rozrywkowych, ale także piosenki filmowe oraz wielkie przeboje musicalowe.



INAUGURACJA OBCHODÓW 20-LECIA POWSTANIA I DZIAŁALNOŚCI
1. Pomorskiej Brygady Logistycznej w Bydgoszczy





Opracowano w oparciu o teksty por. Marzeny Rozenkiewicz, 1Blog i UM Kowala. Fot: Archiw. UM Kowala



ŚWIĘTO 1. POMORSKIEJ BRYGADY LOGISTYCZNEJ IM. KRÓLA KAZIMIERZA WIELKIEGO

W dniu 30 czerwca 2004 roku 1. Pomorska Brygada Logistyczna im. Króla Kazimierza Wielkiego (1BLog) – członek instytucjonalny Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu na Kujawach – osiągnęła gotowość do wykonywania zadań wynikających z rodzaju i przeznaczenia jednostki.

Uroczystości jubileuszowe związane z 20-leciem zostały zapoczątkowane 24 czerwca 2024 roku od złożenia wiązanek kwiatów przed popiersiem króla Kazimierza Wielkiego, patrona jednostki oraz tablicą pamiątkową 61. Pułku Ułanów Wielkopolskich, które znajdują się na terenie jednostki.

Główna część obchodów 1BLog miały miejsce w Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku „Myślęcinek” na polanie Różopole w Bydgoszczy. W ich programie nastąpił przegląd pododdziałów, podniesienie flagi państwowej, odegranie hymnu narodowego i uczczenie pamięci żołnierza – sierżanta Mateusza Sitka, który zginął podczas wykonywania obowiązków służbowych na granicy polsko-białoruskiej. Następnie dowódca 1BLog płk dr Witold Bartoszek w swoim wystąpieniu powiedział: [...] *Od 20 lat, każdego dnia, przyświeca Nam motto, które wyznacza ścieżkę działania żołnierzom – logistynom „Wchodzimy pierwsi – wychodzimy ostatni. W tych słowach zawarte są podstawowe zasady naszego działania. Jesteśmy pierwsi tam, gdzie za chwilę rozpocznie się operacja i schodzimy z pola działania, jako ostatni, gdy zadania zostały wykonane i należy zabezpieczyć oraz przywrócić go do pierwotnego stanu [...] 20 lat, które jest za nami – to ogrom zrealizowanych zadań i przedsięwzięć. Wśród nich te, które kształtowały charakter i profesjonalizm naszych żołnierzy, kosztowały wiele potu i wysiłku, aby mogły być wykonane na możliwie najwyższym poziomie. Na to 20 - lecie składa się także sumienna i profesjonalna służba mianionych żołnierskich pokoleń, które wniosły – trudny i nie do przecenienia*

*Por. Marzena Rozenkiewicz jest oficerem prasowym 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

wkład osobistego zaangażowania, a także żołnierskiej pomysłowości, indywidualnych talentów, pomnażając w ten sposób intelektualny potencjał i wymierne osiągnięcia w poszczególnych dziedzinach działalności Brygady – powiedział płk Witold Bartoszek.

Następnie odczytana została decyzja Ministra Obrony Narodowej i rozkaz o wyróżnieniach dla żołnierzy i pracowników 1BLog oraz wręczone zostały wyróżnienia dla żołnierzy i pracowników Pomorskiej Jedynek. Wśród nich m.in. medale Za „Zasługi dla Obronności Kraju”, kordzik, odznaki honorowe, odznaki pamiątkowe, sygnet Dowództwa Brygady, nagrody rzeczowe oraz listy gratulacyjne.

Po okolicznościowych przemówieniach odegrana została Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego. Zwieńczeniem uroczystości była defilada wojskowa pododdziałów, której akompaniowała Orkiestra Wojskowa z Bydgoszczy. Święto 1BLog było nie tylko dla żołnierzy brygady, ale również ich rodzin, przyjaciół wojska i wszystkich, którzy czują sympatię do bydgoskich logistyków.

Poniżej kilka wybranych fotografii wykonanych podczas jubileuszu.

Zdjęcia: 1BLog, <https://1blog.wp.mil.pl/aktualnosci/uroczyste-obchody-swieta-1blog-xx-lecie/>



Orkiestra Wojskowa z Bydgoszczy



Oficerowie w czasie uroczystości na trybunie honorowej

Święto 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego



Odznaki i kordziki wręczone 1BLog



Dekoracja medalami



Dekoracja medalami



Wręczenie kordzika



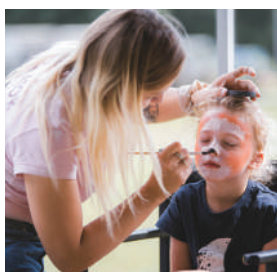
Wręczenie pamiątek



Defilada pocztów sztandarowych biorących udział w uroczystości



Młodzi uczestnicy święta 1BLog



Sposobność osobistego zapoznania się ze sprzętem 1BLog

Od Redakcji: Zarząd Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego i Komitet Redakcyjny „Zapisek Kazimierzowskich” gratuluje dowództwu, całej kadrze oficerskiej, podoficerskiej i szeregowym żołnierzom dotychczasowych dokonań, których głównym zadaniem była służba dla Ojczyzny i społeczeństwa. Nawiązane od początku funkcjonowania Stowarzyszenia relacje między 1. Pomorską Brygadą Logistyczną im. Kazimierza Wielkiego zaowocowały licznymi przedsięwzięciami, o których możemy przeczytać w periodyku „ZK” i na stronie internetowej SKKW. Gratulując osiągnięć – pod patronatem króla Kazimierza Wielkiego – życzymy dalszych sukcesów, które dla nas, naszych rodzin i społeczeństwa stanowią rękojmię bezpiecznego życia.

Dowódca 1BLog płk dr Witold Bartoszek – generałem brygady



W przeddzień Świąta Wojska Polskiego dziewiętnastu oficerów Wojska Polskiego otrzymało mianowanie na stopnie generalskie. Zostały one wręczone przez prezydenta Andrzeja Dudę 14 sierpnia 2024 r. Jednym z nich był płk dr Witold Bartoszek – dowódca 1. Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego.

Generał brygady doktor Witold Bartoszek jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Stefana Czarneckiego w Poznaniu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Akademii Bydgoskiej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Akademii

Dowódczo Sztabowej Wojsk Lądowych w Fort Leavenworth w Stanach Zjednoczonych oraz Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, gdzie mię-

dzy innymi w 2020 r. ukończył Podyplomowe Studia Polityki Obronnej. W trakcie swej służby stale podnosił swoje kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w wielu kursach specjalistycznych zarówno w kraju jak i za granicą. W swej karierze piastował liczne, odpowiedzialne stanowiska w jednostkach i instytucjach wojskowych wliczając w to również międzynarodowe struktury.

Pełnił obowiązki służbowe m. in. w Dowództwie 1. Korpusu Zmechanizowanego, Dowództwie Wielonarodowego Korpusu Północny Wschód, Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Norfolk, Połączonym Dowództwie NATO w Heidelbergu.

W czasie zawodowej służby wojskowej odznaczony został m.in. Gwiazdą Afganistanu, Gwiazdą Iraku oraz Multinational Division Central-South Badge. Generał Brygady doktor Witold Bartoszek posiada znajomość języka angielskiego wg STANAG 6001 na poziomie 4, a jego zainteresowania to m.in. sport, podróżowanie, dobra książka oraz historia współczesna.

W 2022 r. uzyskał stopień naukowy doktora w naukach społecznych w dziedzinie zarządzania i jakości.

Obowiązki dowódcy 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego płk W. Bartoszek objął 5 stycznia 2022 r.

1BLog jest związkiem taktycznym bezpośrednio podporządkowanym szefowi Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych. Do zadań brygady należy m.in. zabezpieczenia logistyczne wojsk w zakresie realizacji dostaw zaopatrzenia, świadczenia usług specjalistycznych i gospodarczych jednostkom i instytucjom dyslokowanym w rejonie odpowiedzialności. Pełni rolę Oddziału Gospodarczego realizując zadania na rzecz polskich kontyngentów wojskowych poza granicami kraju.

Warto wiedzieć, że 1BLog od chwili utworzenia Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu, co miało miejsce 29 kwietnia 2028 r. – jest członkiem instytucjonalnym. Wprowadzającym w struktury SKKW był ówczesny jej dowódca płk Eugeniusz Orzechowski, który za zasługi dla Stowarzyszenia jest uhonorowany – 18 VI 2016 r. – Medalem Króla Kazimierza Wielkiego. Także za działalność na rzecz Stowarzyszenia 1BLog 27 czerwca 2014 r. została odznaczona Złotym Medalem Króla Kazimierza Wielkiego.

Serdecznie gratulujemy Panie Generale

**JACEK MACIEJEWSKI
PROREKTOREM DS. NAUKI
UNIwersYTETU KAZIMIERZA
WIELKIEGO W BYDGOSZCZY**



Życiorys naukowy:

Prof. dr hab. Jacek Maciejewski jest absolwentem UMK w Toruniu, gdzie uzyskał tytuł magistra historii. Z uczelnią bydgoską związany jest od 1990 r., gdzie 1995 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych, a w 2004 r. stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii o specjalności historia średniowiecza. W 2015 r. otrzymał z rąk Prezydenta RP tytuł profesora nauk humanistycznych.

Zainteresowania naukowe prof. J. Maciejewskiego związane są przede wszystkim z problemem roli i znaczenia wyższego duchowieństwa w społeczeństwie średniowiecznym. Profesor zajmuje się także dziejami Bydgoszczy, Kujaw i diecezji włocławskiej.

Prof. Maciejewski to doświadczony i ceniony mediewista, autor lub redaktor ponad stu opracowań naukowych, w tym kilkunastu książek poświęconych głównie roli społecznej i kulturowej duchowieństwa i Kościoła Katolickiego w średniowieczu. Wiele z tych publikacji ukazało się w renomowanych ogólnopolskich i zagranicznych czasopismach (np.: „Kwartalnik Historyczny”, „Przegląd Historyczny”, „Res Historica”, „Roczniki Historyczne”, „Viator. Medieval and Renaissance Studies”, „En la España Medieval”, a także cenionych wydawnictwach (np.: „Societas Vistulana”, „Brepols”, „Brill”, „ARC Humanities – Amsterdam University Press”). W latach 2015–2018 był kierownikiem i wykonawcą grantu NCN „Biskupi a wojna w Polsce piastowskiej na tle europejskim”, a w trakcie swojej pracy zawodowej zorganizował kilka ważnych konferencji ogólnopolskich i międzynarodowych, jak na przykład konferencja „Kazimierz Wielki i jego państwo. W 700. rocznicę urodzin ostatniego Piasta na tronie polskim” (2010), czy też „Ecclesia et Violentia. Violence against the Church and Violence within the Church in the Middle Ages (Bydgoszcz 2013). Ponadto

prof. Jacek Maciejewski był jednym z koordynatorów kilku międzynarodowych projektów badawczych, w których udział wzięło szerokie grono mediewistów ze Stanów Zjednoczonych i Europy i które zakończyły się publikacjami w renomowanych wydawnictwa naukowych. A od dwóch lat jest współredaktorem serii wydawniczej „Religion and War in the Middle Ages” w budapesztańskim wydawnictwie Trivent Publishing.

Spółeczna działalność prof. J. Maciejewskiego jest od wielu lat związana z popularyzacją postaci króla Kazimierza Wielkiego i dziedzictwa kulturowego jego epoki. Był członkiem zarządu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, członkiem jury ogólnopolskiego konkursu rzeźbiarskiego na projekt pomnika tego króla. Od założenia w 2008 r. w Kowalu – miejscu urodzenia Kazimierza Wielkiego – jest przewodniczącym Rady Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego (SKKW), a latach 2008–2015 stał także na czele redakcji półrocznika „Zapiski Kazimierzowskie”, wydawanego przez SKKW. Od wielu lat przewodniczy również jury Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Kazimierzu Wielkim i Jego Czasach.

Prof. Jacek Maciejewski jest odznaczony srebrnym (2005) i złotym (2010) Krzyżem Zasługi, Medalem Króla Kazimierza Wielkiego nadawanym przez SKKW (27 X 2016), a także kilkakrotnie otrzymał nagrodę rektorską za osiągnięcia naukowe i organizacyjne.



Opr. Red. „ZK”
na podst.:
[https://www.
ukw.edu.pl/](https://www.ukw.edu.pl/)

Fot.: [https://
www.ukw.edu.
pl/](https://www.ukw.edu.pl/)

POWÓDŹ NA ŚLĄSKU **– nadzieję przywracają solidarne polskie serca.** **TAK MOŻESZ POMÓC.**

Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu na Kujawach identyfikujące się z historią miast oraz miejscowości ze śląską linią Piastów nie jest obojętne w wobec tragedii, jaka dotknęła mieszkańców południowej Polski przynosząc ogrom nieszczęść.

Nie sposób też dziś oszacować ogrom strat spowodowanych przez wodę. Zalane zostały całe miasta i wioski, zniszczone domy mieszkalne, zrujnowane gospodarstwa, sklepy i przedsiębiorstwa, szkoły i przedszkola, zniesione z powierzchni ziemi zabytki, uszkodzona infrastruktura użytkowa.

Kłęsa żywiołowa przyniosła nieszczęście dla tysięcy polskich rodzin, którym okrutny żywioł odebrał dorobek całego życia, pozbawił ich dzieci i najbliższych perspektyw na dobre życie. Bardzo często tragedia dotknęła też osoby starsze, schorowane i ubogie.

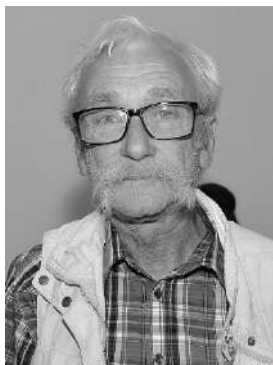
Strażacy, żołnierze, policjanci, wolontariusze z wielką odwagą i poświęceniem wkraczali w rwące wody, by ratować tych, którzy stracili dach nad głową.

W obliczu tragedii powodzi Polska znów ukazuje swoje najpiękniejsze oblicze – solidarność i współczucie. To właśnie w takich chwilach rodzi się prawdziwa siła narodu – siła jedności i wzajemnej pomocy.

**Zachęcamy członków instytucjonalnych i osoby fizyczne
NASZEGO STOWARZYSZENIA oraz wszystkich czytających
tę informację do wpłacenia dowolnej kwoty na:
Fundacja TVP, Bank Handlowy w Warszawie S. A.,
46 1030 1508 0000 0008 2276 1001
z dopiskiem „Razem dla Was”.**



Most żelazny w Kłodzku. Fot.: Jacek Halicki (WP)



DNIA 18 WRZEŚNIA 2024 R. ZMARŁ

**JAROSŁAW ANTONI JANCZEWSKI
(1948–2024).**

Znany bydgoszczanin, długoletni członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu – miejscu urodzenia króla Kazimierza Wielkiego, odznaczony Medalem Króla Kazimierza Wielkiego –

15 czerwca 2023 roku.

Jarosław Janczewski urodził się w Bydgoszczy, gdzie mieszkał całe życie. Był barwną i lubianą postacią w swoim mieście i na Inflantach. Ukończył Wyższą Szkołę Inżynierską w Bydgoszczy z tytułem inżyniera. Pracował zawodowo w branży turystycznej. Był organizatorem niezliczonych wypraw, wycieczek po Polsce i świecie. Do jego głównych zainteresowań należała numizmatyka i turystyka połączona z krajoznawstwem. Od 2004 roku był członkiem Międzynarodowego Bractwa Inflanckiego z siedzibą w Bydgoszczy, posiadał przydomek Lūsis, czyli Ryś. Od 2008 roku pełnił funkcję podczaszego. Jego pasją było medalierstwo, posiadał największy zbiór medali związanych z Królem Kazimierzem III Wielkim. Przez wiele lat był bardzo aktywnym członkiem Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Kazimierza III Wielkiego w Bydgoszczy. Napisał unikatową publikację „Kazimierz Wielki monety i medale”.

Organizował wyprawy, był pilotem i przewodnikiem. Pełnił funkcję prezesa Klubu Turystyki Rowerowej „TURKOLE” przy Oddziale Miejskim PTTK, którego był członkiem zarządu, był też prezesem Koła Przewodników PTTK w Bydgoszczy. Napisał kilka książek, związany był z redakcją „Świata Inflant” w Bydgoszczy. Odznaczony został medalem Zasłużony dla Województwa Bydgoskiego i Złotą Honorową Odznaką PTTK.

J. Janczewski h. Dołęga był członkiem Związku Szlachty Polskiej Oddział Bydgoszcz. Ociec Jarosława, Jerzy, urodził się w Wilnie, dziadek Jarosława, Jan, posiadał majątek w Dryświatach, który nabył z żoną Heleną, baronową Uszkule Iylenband (4143 ha + 825 ha) w ramach darowizny w dniu 29.01.1892 roku od ojca Augusta von Eringen. Obecnie Dryświaty to wieś na Białorusi, w obwodzie witebskim, w rejonie brasławskim, do 1945 roku

miasteczko w Polsce, w województwie wileńskim, w powiecie brasławskim, siedziba gminy Dryświaty.

Ród Janczewskich herbu Dołęga tytuł szlachecki z ziemią na terenie Inflant północnych otrzymał w 1683 roku od króla Jana III Sobieskiego za udział w bitwie pod Wiedniem. W wyniku I rozbioru Polski tereny te przeszły pod panowanie Rosji. W 2019 roku Jarosław zabrał nas do swoich posiadłości rodowych w Dryświatach – załączone zdjęcie Jarosław wśród Braci Inflanckich.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek 23 września o godzinie 12:15 na cmentarzu przy ul. Wiślanej w Bydgoszczy.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI

Tekst: *Andrzej Bogucki (Bydgoszcz)*

Wyrazy najszczerzych kondolencji Rodzinie i Przyjaciołom składa – Rada i Zarząd Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego.



GAUDEAMUS IGITUR („RADUJMY SIĘ WIĘC”) na uczelniach – członkach SKKW



Inauguracja Roku Akademickiego 2024/2025 na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

W gmachu Copernicanum, 3 października 2024 r. odbyła się uroczystość rozpoczęcia nowego roku akademickiego. Było to wydarzenie szczególne, gdyż zbiegło się z objęciem funkcji nowego Rektora przez Jego Magnificencję, prof. dr. hab. Bernarda Mendlika i Prorektora ds. Nauki przez prof. dr. hab. Jacka Maciejewskiego – członka Rady Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. W ten sposób, bydgoska Alma Mater rozpoczęła nowy rozdział w swojej bogatej historii, w duchu tradycji i wierności wartościom akademickim.

Przekazanie insygniów władzy rektorskiej, immatrykulacja studentów i pierwszy wykład – były najważniejszymi wydarzeniami uroczystości. Inauguracja była też okazją do wręczenia wyróżnień pracownikom i studentom.





Inauguracja Roku Akademickiego 2024/2025 w Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku

W dniu 19 października 2024 r. w Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku – członku instytucjonalnym Stowarzyszenia Króla Kazimierza z siedzibą w Kowalu – odbyła się XXX Inauguracja Roku Akademickiego. Dla dr Katarzyny Wienieckiej była to pierwsza uroczystość, podczas której pełni rolę Rektora Uczelni i miała przyjemny obowiązek immatrykulować nowych studentów. Wykład inauguracyjny pt. „Wykorzystanie technologii VR i AI w edukacji i terapii przyszłości” wygłosił Wojciech Kreft, terapeuta VR. Uroczystość uświetnił występ chóru Cordiale Coro pod batutą dra Jarosława Dąbrowskiego.

Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego była okazją do spotkania przyjaciół Uczelni i zaproszonych gości – w tym z otoczenia biznesowego, naukowego, wykładowców oraz studentów.

Była też możliwość podsumowania i podkreślenia dotychczasowych osiągnięć KSW, na której dyplomy zdobyło ponad 22 tysiące absolwentów. Był to także moment spojrzenia w przyszłość i planowania nowych kierunków rozwoju.





Łukasz Jakubowski* (Sępólno Krajeńskie)
Marzena Stoltmann** (Sępólno Krajeńskie)

SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE. **Miasto na Krajnie, czyli pograniczu**

Sępólno Krajeńskie leży na Krajnie w woj. kujawsko-pomorskim, w pasie granicznym między Pomorzem a Wielkopolską. Przyjęto się, że granice Krajny wyznaczają rzeki: Gwda na zachodzie, Dobrzynka i Kamionka na północy, Brda na wschodzie, Noteć na południu. Pod względem geograficznym miasto znajduje się natomiast na Pojezierzu Krajeńskim, terytorialnie wykraczającym poza obszar Krajny etnograficznej.



Sępólno Krajeńskie i okolice z lotu ptaka. Fot. Szymon Szwochert

* Łukasz Jakubowski – regionalista, pracownik Biblioteki Publicznej im. Jarosława Iwaszkiewicza w Sępólnie Krajeńskim. Autor ponad 160 artykułów i 3 książek o historii i kulturze regionu; współautor wystaw i stron internetowych poświęconych tej tematyce. Opiekun Cyfrowego Archiwum Tradycji Lokalnej w ramach sępoleńskiej biblioteki.

** Marzena Sztoltmann – inspektor w Referacie Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego w Sępólnie Krajeńskim.

Miasto jest stolicą powiatu sępoleńskiego, położonego na północno-zachodniej rubieży województwa. Odległość do Bydgoszczy, stolicy województwa i centrum regionu, wynosi stąd około 60 km. Miasto zajmuje obszar 6,6 km² i było zamieszkałe przez 8951 osób¹.

W okresie międzywojennym Sępólno było siedzibą władz powiatowych. 1 marca 1937 roku miasto przyjęło nazwę Sępólno Krajeńskie². Od 1 stycznia 1999 roku Sępólno ponownie stało się siedzibą władz reaktywowanego powiatu³.



Zrewitalizowany Plac Wolności z Jeziorem Sępoleńskim w tle.
Fot.: Szymon Szwochert



Zabytkowy most drogowy nad Sępolenką na Starym Mieście. *Fot.: Jkwa007 (Wikipedia, Dom. Publ.)*

Kameralne, spokojne i urokliwe, rozpostarte pośród cennych przyrodniczo terenów Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. Miasto powstało i rozwija się w sąsiedztwie obszernego Jeziora Sępoleńskiego oraz doliny rzeki Sępolny (nazywanej też Sępolenką).

¹ Źródło: GUS, 31 XII 2021 r.

² *Powiat Sępoleński 1920–2020*, pr. zb. pod red. L. Skazy, Sępólno Krajeńskie 2020, s. 11. Autor Z. Biegański podaje błędną nazwę: Sępólno Kraińskie.

³ *Ustawa o samorządzie powiatowym z 5 VI 1998 r.*, Dz. U. 1998 Nr 91, poz. 578; t.j. Dz. U. 2024, poz. 107.

Sępólno Krajeńskie od 7 I 2010 roku jest członkiem instytucjonalnym powstałego w 29 kwietnia 2008 r. w Kowalu – miejscu urodzenia króla Kazimierza III Wielkiego – Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego⁴.

HERB I FLAGA



Herb Gminy Sępólno Krajeńskie. Źródło: UM w Sępólnie Krajeńskim



Flaga Gminy Sępólno Krajeńskie. Źródło: UM w Sępólnie Krajeńskim

Zgodnie z zapisami statutu Gminy Sępólno Krajeńskie herb gminy stanowi umieszczony na niebieskim tle wizerunek św. Wawrzyńca z żółtą aureolą, w ornacie koloru żółto-czerwonego i ciżmach koloru czerwonego, trzymającego w prawej ręce kratę⁵. Flagą jest zaś płat tkaniny o stosunku szerokości do długości 5:8, o barwach w górnej części niebieskiej, a w dolnej żółtej, przy czym barwy te oddziela linia prosta łącząca punkt na wysokości 1/4 szerokości płata tkaniny przy drzewcu oraz 1/2 szerokości płata tkaniny po stronie przeciwległej. Ponadto w części przydrzewcowej, na niebieskim polu, znajduje się wizerunek patrona gminy znany z herbu.

⁴ Więcej: *Stowarzyszenie Króla Kazimierza Wielkiego*, <http://kazimierzwielki.pl/miejscowosci/>, [dostęp: 1.10.2024].

⁵ Św. Wawrzyniec jest patronem diecezji pelplińskiej, miasta Norymbergi, bibliotekarzy, kucharzy, piekarzy, uczniów, studentów, ubogich, bibliotek, administratorów, straży pożarnych i zwodów związanych z ogniem, winnic; wzywano go jako orędownika w chorobach reumatycznych, przy bólu pleców, podczas pożarów. W ikonografii przedstawia się go w stroju diakańskim z kratą, na której był męczony; z Ewangelią i Krzyżem; jako rozdającego jałmużnę ubogim, z palmą męczeństwa. Liturgiczny obchód ku czci św. Wawrzyńca, diakona i męczennika, przypada na dzień 10 sierpnia i ma rangę święta.

DZIEJE

Pierwsza wzmianka źródłowa o Sępólnie Krajeńskim pochodzi z 1360 roku. Jest ono już wtedy określane jako miasto⁶. Kiedy zatem miastem się stało? Zgodnie z aktualnym stanem badań w tymże właśnie roku, chociaż wcześniej miejscowość istniała oczywiście jako osada wiejska. O czasach przedlokacyjnych wiemy niestety bardzo niewiele. Źródła pisane milczą na ten temat, pewien wgląd we wczesnośredniowieczną historię miasta mamy dzięki pracom archeologicznym przeprowadzonym kilka lat temu w związku z rewitalizacją śródmieścia. Wśród licznych pozyskanych wówczas artefaktów znajdowały się fragmenty naczyń datowanych na XII i XIII wiek, co niezbiecie dowodzi starszego rodowodu miejscowości.



Elementy późnośredniowiecznego naczynia ceramicznego z badań na Placu Wolności w trakcie rekonstrukcji.
Fot.: Maciej Miścicki

O dłuższej historii osadnictwa świadczy też, chociaż pośrednio, lokalizacja kościoła katolickiego pw. św. Bartłomieja – w pewnej odległości od rynku, na uboczu, w dolinie rzeki Sępolny. Gdyby miasto lokowano na surowym korzeniu, świątynia niewątpliwie znalazłaby się we właściwszym, nie peryferyjnym, lecz centralnym miejscu założenia urbanistycznego. A skoro już o założeniu mowa, warto zwrócić uwagę na bardzo rzadko spotykany kształt tutejszego rynku. Jest to bowiem rynek trójkątny, na co

⁶ R. Krzysztofik, *Lokacje miejskie na obszarze Polski. Dokumentacja geograficzno-historyczna*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, s. 68-69. Autor podaje kolejne nazwy etymologiczne: Sęmpelbork, Sepolno, Sompolno.

niewątpliwie wpływ miało ukształtowanie terenu, a także istniejąca wcześniej zabudowa.

Szczególnie korzystne dla Krajny były lata panowania króla Kazimierza Wielkiego, którego troska o rozwój kraju zaowocowała licznymi lokacjami miejskimi i wiejskimi oraz przywilejami gospodarczymi. W XIV wieku na Krajnie nakielskiej pojawiło się około czterdziestu nowych miejscowości. Hektor z Pakości⁷, pierwszy właściciel miasta, bogato uposażył wspomniany wyżej kościół (powierzony opiece miechowitów) i wybudował przy rzece młyn. W osadzie istniał także przynajmniej częściowo murowany obiekt o charakterze obronnym. Nie była to jednak imponująca fortalicja. Warownia ta ucierpiała w wyniku krzyżackich najazdów w pierwszej połowie XV wieku. Resztki jej murów widoczne były jeszcze w 1679 roku, następnie zniknęły z powierzchni ziemi. W tamtym czasie Jezioro Sępoleńskie wraz z wypływającą z niego rzeką Sępolną stanowiły naturalną i chyba jedyną barierę chroniącą miasto od północy. Nic nie wskazuje na to, aby Sępólno Krajeńskie kiedykolwiek posiadało mury obronne.

Wzmiankowane najazdy krzyżackie okazały się katastrofalne w skutkach. W sierpniu 1409 roku zbrojni komtura człuchowskiego i toruńskiego Henryka von Plauena spustoszyli Krajnę aż po Noteć, nie omijając Sępolna. Następne niszczycielskie wyprawy wojsk zakonnych miały miejsce w roku 1414 i 1422, a także w trakcie wojny trzynastoletniej (1454–1466). Widmo wojennej zawieruchy oddalił od regionu dopiero drugi pokój toruński, zawarty 19 X 1466 r. Kolejne dekady przyniosły względny spokój miastu, chociaż nie spowodowały gwałtownego jego rozwoju. W okresie staropolskim miastu wiodło się raz lepiej, raz gorzej. W latach chudych balansowało na krawędzi upadku; źródła niekiedy określają je wręcz jako wieś. Dotyczy to szczególnie czasów kolejnych, wyniszczających konflik-

⁷ Hektor z Pakości wywodził się z wielkopolskiego rodu Leszczyców. Był on wprawdzie blisko spokrewniony z Nałęczami Ostrorogami, jednak do dzisiaj w wielu opracowaniach historycznych jest błędnie utożsamiany z tym rodem. Po jego śmierci miasto przeszło na własność jego syna Mikołaja Pakoskiego. Właścicielami Sępolna byli: Pakoscy herbu Leszczyc (do lat 20. XV w.), Ostrorogowie h. Nałęcz (pierwsza połowa XV w.), Goślubscy h. Sulima (do pierwszej połowy XVI w.), Zebrzydowscy h. Radwan (do połowy XVII w.), Smoszewscy h. Topór (do 1676 r.), ród Brezów h. własnego (do 1685 r.) i Potuliccy h. Grzymała (do 1821 r.). Źródło: *Dzieje Sępolna Krajeńskiego 1772–1920*, pr. zb. pod red. Z. Biegańskiego, Sępólno Krajeńskie 2010.

tów zbrojnych – szczególnie II (1655–1660) i III (1700–1721) wojny północnej – oraz następujących po nich lat marazmu i powolnej odbudowy potencjału. Dobrym przykładem nieszczęść sprowadzonych wtedy na Sępólno Krajeńskie jest pożar, wywołany w lipcu 1657 roku przez żołnierzy wycofujących się z Bydgoszczy na Złotów i dalej na Szczecin. Obfite żniwo zbierały też epidemie. Według przekazów w latach 1653–1654 i 1656–1657 morowe powietrze miało pozbawić życia aż tysiąc mieszkańców! Oczywiście z identycznymi wyzwaniem mierzyły się wówczas i pozostałe miasta Krajny. Sukcesem Sępólna Krajeńskiego pozostaje to, że mimo niesprzyjających warunków, utrzymało swój miejski status, czego nie da się powiedzieć choćby o nieodległym Dźwiersznie.

Kilkudziesięcioletni okres względnej prosperity nastąpił u schyłku Rzeczypospolitej, pod panowaniem dynastii saskiej oraz króla Stanisława Augusta. W 1773 roku Sępólno Krajeńskie liczyło 1350 mieszkańców, co czyniło je drugie po Złotowie największe miasto na Krajnie. Blisko 60% ludności trudniło się rzemiosłem i handlem. Miasto miało już wtedy niejednorodny skład narodowościowy i religijny. Z danych z roku 1767 wynika, że mieszkało w nim zaledwie 377 katolików, za to aż 444 protestantów i 524 osoby wyznania mojżeszowego⁸.

Początków religijno-kulturowej metamorfozy Sępólna Krajeńskiego należy szukać w XVI wieku, gdy pojawili się tutaj protestanci oraz Żydzi. Położyło to kres dotychczasowej wyznaniowej homogeniczności ośrodka. Odtąd aż do wybuchu II wojny światowej Sępólno Krajeńskie miało pozostać miastem trzech języków, kultur i wyznań. Nierzadko katolicy stanowili w nim mniejszość; w XIX wieku bywało, że sami Izraelici stanowili ponad 50% mieszkańców! Nie dziwi więc, że przez pewien czas Sępólno Krajeńskie określano mianem żydowskiej stolicy Prus Zachodnich.

Niestety w tkance miejskiej nie zachowało się zbyt wiele śladów tej wielokulturowości. Z krajobrazu zniknął zbór, stojący niegdyś na rynku. Jego strzelista wieża dominowała nad zabudową i okolicą do końca lat 40. XX wieku, kiedy to kościół został rozebrany. Nie ma też masywnej synagogi, usytuowanej przy głównej ulicy. Bożnicę w trakcie II wojny światowej zniszczyli hitlerowcy. I tu ciekawostka – krótko po tym akcie barbarzyń-

⁸ A. Mietz, *Sępólno Krajeńskie w czasach staropolskich (1466–1772)*, [w:] *Dzieje Sępólna Krajeńskiego...*, s. 174, 177.

stwa z cegieł porozbiórkowych wzniesli oni most na rzece Sępolnie. Okupant unicestwił także kirkut, nad malowniczo położonym jeziorem.

Po I rozbiórce Polski Sępólno Krajeńskie znalazło się w granicach państwa pruskiego. Włączono je do nowo utworzonego powiatu kamieńskiego i obwodu nadnoteckiego, które weszły w skład prowincji Prusy Zachodnie. Na mocy pokoju w Tylży (7 VII 1807) część Krajny, ale bez Sępólna, trafiła w obręb Księstwa Warszawskiego⁹. Podział ten nie trwał jednak długo. Po kongresie wiedeńskim cała Krajna ponownie znalazła się w granicach Prus. W 1818 roku utworzono powiat złotowski i na ponad 100 lat Sępólno Krajeńskie stało się jednym z miast tego powiatu¹⁰.

Kolejne dekady stały pod znakiem powolnego, ale stałego rozwoju miasta. W 1805 roku Sępólno Krajeńskie (wtedy – Zempelburg) zamieszkiwały 2563 osoby, w 1885 roku było to już 3639 mieszkańców¹¹. Okres niemieckiego panowania przyniósł miastu olbrzymie zmiany właściwie w każdej sferze. Po pierwsze przestało ono być miastem szlacheckim – w 1820 roku Potuliccy, dotychczasowi właściciele, odstąpili swe krajeńskie włości Królewsko-Pruskiemu Bankowi Głównemu, który zbył je państwu. Po drugie, zasadniczym przeobrażeniem uległa zabudowa. W 1854 roku wybuchł w mieście ostatni z wielkich pożarów. Jeśli wierzyć relacjom, pozbawił on dachu nad głową około tysiąca mieszkańców, czyli 1/3 populacji! Po pożodze wiele domów wzniesiono już z wykorzystaniem trudnopalnego, bardziej odpornego na ogień budulca. Proces zastępowania konstrukcji drewnianych i szachulcowych murowanymi był oczywiście rozłożony w czasie, niemniej nie było od niego odwrotu.

W przeddzień wybuchu I wojny światowej Sępólno Krajeńskie było niewielkim, ale stosunkowo nowoczesnym pomorskim miasteczkiem. Podłączone do systemu kolejowego linią z Nakła do Chojnic, z gazownią, kąpieliskiem nad jeziorem, oświetleniem ulicznym i wybrukowaną częścią ulic, stanowiło bez wątpienia bezpieczne, wygodne i przyjemne miejsce do życia. Jednocześnie mimo postępującej germanizacji, udało się tutaj

⁹ Ł. Jakubowski, *Krajeński las rzeczy. Szkice z dziejów Sępólna Krajeńskiego i okolic*, Sępólno Krajeńskie 2018, s. 122.

¹⁰ Ł. Jakubowski, *Sępólno Krajeńskie – ilustrowana podróż przez wieki*, Sępólno Krajeńskie 2022, s. 56.

¹¹ J. Szwanowski, *Sępólno Krajeńskie w latach 1772–1920*, [w:] *Dzieje Sępólna Krajeńskiego...*, s. 198.



Panorama Sępólna Krajeńskiego na pocztówce z okresu zaboru niemieckiego. Źródło: Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej w Sępólnie Krajeńskim (dalej: CATL w SK)

wykształcić i utrzymać ważne gniazda polskiej tradycji, kultury i ducha. Pod tym względem do wiodących w całym regionie należały miejscowości Skarpa oraz Komierowo. Pierwszy z majątków należał do rodziny Prądyńskich, drugi do Komierowskich. Sylwetkę Romana Komierowskiego, najbardziej zasłużonego przedstawiciela rodu, przedstawiono w dalszej części artykułu.

Po zakończeniu pierwszej z wojen światowych powiat złotowski został podzielony na dwie części. Część zachodnia ze Złotowem przypadła Niemcom, zaś część wschodnia z Sępólnem Krajeńskim znalazła się w granicach odrodzonego państwa polskiego. Interesującym jest, że Sępólno Krajeńskie w swojej długiej historii niejednokrotnie było miastem przygranicznym. Na przestrzeni dziejów był to bowiem region sąsiadujący z Pomorzem i tamtejszymi organizacjami państwowymi, z zakonem krzyżackim i z Prusami, a w dwudziestoleciu międzywojennym z Niemcami.

W wyniku postanowień traktatu wersalskiego wschodnia Krajna znalazła się w granicach odrodzonego państwa polskiego. Wtedy też utwo-

rzono powiat sępoleński. Był to powiat przygraniczny¹². Warto przy tym zaznaczyć, że był to jeden z najbardziej niemczonej powiatów w II RP. W ramach poczynionych wówczas inwestycji wzniesiono w mieście m.in. Katolicki Dom Ludowy (siedziba licznych stowarzyszeń), okazały gmach starostwa, salę gimnastyczną. Powstał również stadion. W 1938 roku w związku z dwudziestą rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości odsłonięto pamiątkę tego wydarzenia: Pomnik Wdzięczności – Chrystusa Króla.



Oddziały Wehrmachtu przekraczające granicę powiatu sępoleńskiego we wrześniu 1939 r.

Źródło: AP w Bydgoszczy



Kolumna Polaków wypędzonych ze swoich domów przez okupanta przed salą gimnastyczną przy ul. Jeziornej w Sępólnie Krajeńskiej.

Źródło: CATL w SK

Coraz bardziej napięta sytuacja międzynarodowa sprawiła jednak, że herb z białym orłem na czerwonym tle przetrwał na froncie siedziby starostwa tylko dwie dekady. 1 września 1939 roku oddziały Wehrmachtu wkroczyły na terytorium powiatu i bez większych problemów i walk zajęły miasto. Hitlerowska okupacja zapamiętana została przede wszystkim jako czas terroru. W pierwszych miesiącach niemieckich rządów doszło do zatrzymań nielicznych już wtedy Żydów i przedstawicieli m.in. polskiej inteligencji, duchowieństwa, kupiectwa. Zatrzymani w większości przypadków trafili do obozów śmierci w pobliskim Karolewie oraz Radzimiu. Do egzekucji dochodziło też na terenie miasta. Przerażające jest, że w aresztowaniach,

¹² Ł. Jakubowski, *Dzieje powiatu sępoleńskiego*, [w:] *Turystyka Kulturowa, Portal popularyzacyjny*, <http://turystykakulturowa.eu/wp/2022/03/dzieje-powiatu-sepolen-skiego/>, [dostęp: 1.10.2024].

a później w znęcaniu się i mordowaniu Polaków, brali udział sępoleńscy Niemcy, sąsiedzi maltretowanych. W styczniu 1945 roku rozpoczęła się zimowa ofensywa wojsk radzieckich. W wyniku działań operacyjnych I Frontu Ukraińskiego oraz I Frontu Białoruskiego zajęta została zachodnia część Polski, od Wisły po Odrę. Sępólno Krajeńskie znalazło się na kierunku działań 47. Armii, wchodzącej w skład I Frontu Białoruskiego.



Ulica Hallera z widoczną, po lewo, synagogą.

Źródło: CATL w SK



Uroczystość poświęcenia gmachu starostwa powiatowego w Sępólnie Krajeńskim.

Źródło: CATL w SK

Miasto zostało zdobyte w dwóch rzutach. 27 stycznia wypchnięto przeciwnika z południowej części miasta, część północną odebrano Niemcom kilka dni później. Zniszczenia spowodowane walkami okazały się na szczęście stosunkowo nieduże.

Krótko po przejściu miasta pojawili się w nim przedstawiciele nowej władzy. Ponownie zaczęła działać polska administracja, przedwojenni oświatowcy z Pawłem Kalinowskim na czele przystąpili do odtwarzania systemu szkolnictwa. Powoli ruszała produkcja, handel i usługi – też w przedsiębiorstwach należących wcześniej do Niemców. Sępólno Krajeńskie ponownie zostało zmuszone do intensywnych przeobrażeń. Tym razem zmiana dotyczyła jego mieszkańców. W wyniku odpływu ludności niemieckiej, przebywającej tu jeszcze jakiś czas po zakończeniu zmagania wojennych, miasto stało się jednolite narodowościowo. Wyjazdy rden-

nych mieszkańców zrównoważone zostały napływem repatriantów oraz osadników z innych części kraju. Wkrótce liczba mieszkańców przekroczyła poziom przedwojenny i zaczęła systematycznie rosnąć. W roku 1970 Sępólno Krajeńskie zamieszkiwało 5717 osób, w roku 1994 było to 9014 osób i mniej więcej na tym poziomie liczba ta utrzymuje się do dzisiaj. Według danych z 2019 Sępólno zamieszkiwało bowiem 9093 mieszkańców i w 2021 roku 8951 osób¹³.

Kilkadziesiąt lat rządów władzy ludowej można rozpatrywać i oceniać na różne sposoby. Pod względem inwestycyjnym niewątpliwie był to okres intensywny i potrzebny. Wyasfaltowano wówczas dużą część ulic, zelektryfikowano miasto, rozbudowano sieć wodociągową. Za sprawą rozkwitu wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego w znacznym stopniu zaspokojony został odczuwalny głód mieszkań. Powstały również większe zakłady przemysłowe, głównie przemysłu drzewnego i budowlanego. Nie da się ponadto zakwestionować znaczącego rozwoju bazy i oferty kulturalnej, oświatowej i służby zdrowia. Ale to tylko jedna strona medalu.

Kryzys końca lat 70. i początku lat 80. XX wieku, podobnie jak w całym kraju, zaowocował tu powstaniem struktur „Solidarności” w zakładach pracy i instytucjach. Sępoleńscy działacze stanowili zespół na tyle prężny i liczny, że w mieście utworzono oddział związku. Po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego niektórych spośród działaczy internowano, pozostałych poddano wzmożonej inwigilacji. Z pewną satysfakcją można wrócić pamięcią do tych trudnych chwil w dniu 7 kwietnia 1989 roku – kiedy odbyły się wybory samorządowe do Rady Miejskiej. Istotną rolę odegrał w nich bowiem miejscowy komitet obywatelski, skupiający grono osób związanych właśnie z opozycją antykomunistyczną.

Pierwsze lata w nowej, wolnorynkowej rzeczywistości okazały się trudne, niemniej szybki rozwój sektora prywatnego doprowadził z czasem do poprawy sytuacji ekonomicznej.

W wyniku reformy administracyjnej Polski od 1 czerwca 1975 roku wprowadzono nowy podział kraju, porzucając trójstopniowy podział administracyjny Polski (województwo – powiat – gmina) i zastąpiono go no-

¹³ *Sępólno Krajeńskie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/S%C4%99p%C3%B3lno_Kraje%C5%84skie; GUS, 31 XII 2021 r.

wym, dwustopniowym podziałem (województwo – gmina). System ten obowiązywał do 31 grudnia 1998 roku. Od 1 stycznia 1999 roku Sępólno Krajeńskie ponownie stało się siedzibą władz reaktywowanego powiatu.

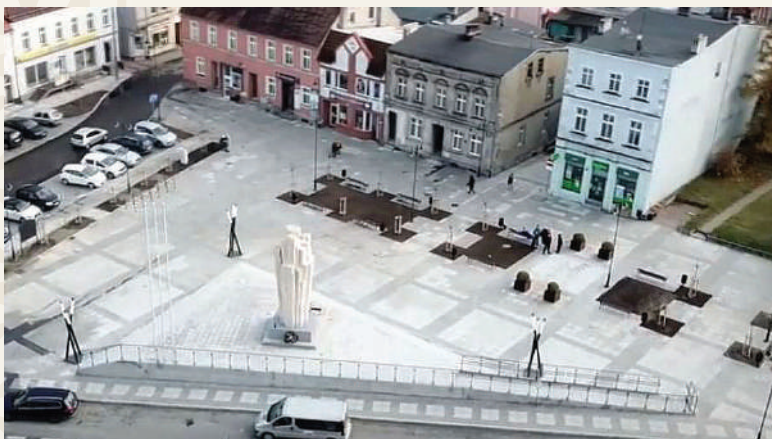
Po wejściu 1 maja 2004 roku Polski do Unii Europejskiej miasto i okolica przeżywa kolejny w swej historii okres wzmożonych inwestycji, przede wszystkim infrastrukturalnych.

SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE WSPÓŁCZEŚNIE

Malownicze Sępólno Krajeńskie z pięknymi okolicznymi krajobrazami, przyrodą w nienaruszonym stanie oraz tradycjami kulturowymi stanowią o wyjątkowych walorach turystycznych tego miejsca. Położenie miasta sprzyja uprawianiu sportu i turystyki: wędrówkom pieszym i wycieczkom rowerowym, spływowi kajakowym, żeglarsztwu, wędkarstwu, jeździe konnej. Jedną z ciekawszych atrakcji turystycznych jest ścieżka rowerowa łącząca gminę Sępólno Krajeńskie z gminą Więcbork oraz trasa pieszo-rowerowa z 6 punktami przystankowymi wokół Jeziora Sępoleńskiego. Walory akwenu wyeksponowane są dodatkowo przez przystań żeglarską, molo spacerowe z kawiarnią i amfiteatrem, pobliskie pole namiotowe i piękną plażę. Walory przyrodniczo-kulturowe oraz bogata oferta bazy sportowo-rekreacyjnej spełnią oczekiwania najbardziej wybrednych turystów i urlopowiczów.

W bezpośrednim sąsiedztwie Jeziora Sępoleńskiego znajduje się nowoczesna, pełnowymiarowa i wielofunkcyjna hala widowiskowo-sportowa „Krajna Arena”, stadion sportowy z bieżnią lekkoatletyczną, ceglaste korty tenisowe oraz pełnowymiarowe oświetlone boiska do piłki nożnej: główne i boczne. W Sępólnie Krajeńskim powstało również Centrum Aktywności Społecznej – nowoczesny obiekt mieszczący się w dawnej szkole, wybudowanej na początku XX wieku, zaadaptowanej do pełnienia nowej roli: siedziby stowarzyszeń i Punktu Informacji Turystycznej.

W ostatnim czasie dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym zrewitalizowano centrum miasta z rynkiem, stanowiące obecnie wizytówkę Sępólna Krajeńskiego. Trójkątny rynek, jedyny taki w Polsce, zyskał dzięki temu świeży, nowoczesny wygląd, który przyciąga wzrok mieszkańców, turystów oraz przejezdnych. Na Placu Wolności pojawiły się nowe ławeczki,



Strefa śródmiejska w Sępólnie Krajeńskim z płytą rynku w przeddzień obchodów Święta Niepodległości w 2021 r. Źródło: gmina-sepolno.pl

nasadzenia zieleni oraz fontanna, nadając tym samym całej przestrzeni funkcję spacerowo-rekreacyjną. Znajdujący się tu Pomnik Walki i Męczeństwa został poddany konserwacji; dobudowane zostało do niego trójkątne schodowe podejście łącznie z rampą dla osób ze szczególnymi potrzebami, nawiązujące kształtem do rynku. Główne podejście zostało natomiast odwrócone w stronę placu, przez co miasto zyskało obszerne miejsce do organizowania uroczystości państwowych i samorządowych.

Innymi istotnymi inwestycjami w ostatnim czasie, kluczowymi w kontekście potrzeb najmłodszych mieszkańców gminy, są: budowa nowego gminnego przedszkola oraz budowa i rozbudowa żłobka w Centrum Małego Dziecka i Rodziny. Poza tym na terenie gminy pojawiły się nowe oraz doposażono istniejące place zabaw. W samym Sępólnie wybudowano natomiast skatepark. Na jego płycie rozmieszczono przeszkody o różnicowanym stopniu trudności, aby możliwym było korzystanie z obiektu zarówno przez osoby początkujące, jak i bardziej zaawansowanych użytkowników infrastruktury sportowej tego typu.

W trosce o starszych i niepełnosprawnych mieszkańców w Sępólnie Krajeńskim powstaje Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, gdzie opiekę i możliwość rehabilitacji znajdą osoby z terenu całej gminy. Budowa windy przy budynku Urzędu Miejskiego oraz w siedzibie Biblioteki Publicznej również stanowią odpowiedź na konieczność dostosowania obiektów użyteczności pu-



Obiekty sportowe
Centrum Sportu
i Rekreacji. Źródło:
CSiR w Sępólnie Kra-
jeńskim



Skatepark na Placu Przyjaźni.
Fot.: Szymon Szwochert

blicznej do potrzeb seniorów oraz osób niepełnosprawnych.

Na obszarze Gminy Sępólno Krajeńskie w kilku ostatnich latach wybudowano ponad 11 km oraz zmodernizowano ok. 1,2 km sieci kanalizacji sanitarnej, wybudowano ponad 2 km sieci wodociągowej. Istotną kwestią są sprawy związane ze stanem dróg, zarówno tych na terenie miasta, jak i na wsi. Dzięki pozyskanym środkom

zewnętrznym łącznie w gminie zbudowano, przebudowano i zmodernizowano ponad 21 km dróg i 4 km ścieżek rowerowych (których mamy już ok. 30 km).

Władze miasta i gminy z optymizmem patrzą w przyszłość, składając następne wnioski o dofinansowanie. Pozyskano już środki zewnętrzne na realizację dalszych inwestycji na terenie Gminy Sępólno Krajeńskie. Dotyczą one m.in.: budowy dróg, kanalizacji sanitarnych, wymiany nie-energooszczędnych opraw oświetlenia ulicznego. Najbliższy czas to także

działania prorozwojowe, mające na celu zagospodarowanie lasu komunalnego w Sępólnie Krajeńskim, utworzenie miasteczka ruchu rowerowego na Placu Przyjaźni, uzbrojenie gminnych terenów inwestycyjnych oraz kompleksową modernizację energetyczną wiejskich szkół podstawowych. Bardzo ważna dla miasta będzie budowa obwodnicy Sępólna Krajeńskiego w ciągu drogi krajowej nr 25. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w kwietniu 2024 roku rozstrzygnęła przetarg na powyższe zadanie. Jeśli prace projektowe i budowlane przebiegną zgodnie z założeniami, pierwsze pojazdy pojadą nową obwodnicą Sępólna Krajeńskiego już w 2028 roku. Inwestycja wyprowadzi z miasta ruch tranzytowy, dzięki czemu poprawie ulegnie bezpieczeństwo mieszkańców, a tereny inwestycyjne zostaną lepiej skomunikowane.

ZABYTKI

Zawieruchy dziejowe oraz niszczycielskie pożary sprawiły, że większość zabudowy Sępólna Krajeńskiego pochodzi z drugiej połowy XIX wieku, z okresu po pożarze w 1854 roku. Do zabytków o starszym rodowodzie należy kościół parafialny pw. św. Bartłomieja.

Obecna świątynia, kolejna wzniesiona w tym miejscu, została wybu-



Kościół parafialny
pw. św. Bartłomieja.
Fot: Kazimierz Mendlik, (Wikipedia,
Dom. Publ.)



Ołtarz w nawie głównej
kościół pw. św. Bartłomieja.
*Fot. Krzysztof Golik, (Wikipedia,
Dom. Publ.)*

dowana w latach 1789–1803 przez Jana Ludwika Vasantina z Debrzna. W 1901 roku kościół został odnowiony, natomiast w latach 1926–1927 powiększony o wieżę i dodatkowe przęsło. Jest to obiekt orientowany, o skromnych cechach klasycystycznych i neobarokowej wieży. W szczycie nad prezbiterium, w tynku, zauważyć można krzyż bożogrobców, zarządzających parafią do 1799 roku. Jeśli chodzi o wystrój, wart wzmianki jest obraz „Czarnego Chrystusa”, wyeksponowany w jednym z ołtarzy bocznych. Pochodzi on z XVII wieku i wcześniej znajdował się prawdopodobnie w kaplicy pw. Krzyża Świętego, spalonej w trakcie pożaru w 1764 roku¹⁴. Innym ciekawym obiektem na terenie Sępólna Krajeńskiego jest siedziba władz miasta i powiatu. Charakterystyczny budynek wybudowano jako gmach nowo utworzonego powiatu w latach 1928–1929, kiedy starostą sępoleńskim był Jan Ornass. Budynek o skromnych cechach neoklasycystycznych został w późniejszych latach znacznie rozbudowany. W latach 50. XX wieku powiększono go o kolejne piętro, natomiast w latach 70. do południowego skrzydła dodano czterokondygnacyjną dobudówkę w nowoczesnym stylu. Pomimo upływu niemal stu lat, budynek pozostaje najbardziej reprezentacyjnym i okazałym gmachem użyteczności publicznej na terenie całego powiatu sępoleńskiego.

Warto też wspomnieć o Pomniku Wdzięczności – Chrystusa Króla, któ-

¹⁴ G. Tomasik, *Parafia sępoleńska dawniej i dziś*, <https://parafia-sepolno.pl/historia/>, [dostęp: 5.09.2024].



Budynek
siedziby władz
miasta
i powiatu.
*Fot. Marcin
Jarski*



Pomniku
Wdzięczności –
Chrystusa Króla.
*Fot. MOs810,
(Wikipedia,
Dom. Publ.)*

ry w 1938 roku stanął na rozstaju dróg w kierunku Chojnic i Tucholi. Po zajęciu miasta przez Niemców pomnik – praca Ignacego Zelka i Wojciecha Durka, wyjątkowa pamiątka odzyskania przez Polskę niepodległości – został zniszczony. Dzieło o wymownej, patriotycznej i lokalnej symbolice zostało odbudowane w latach 2012–2014, dzięki zaangażowaniu władz lokalnych oraz mieszkańców.

Jeżeli spojrzymy szerzej, bo na obszar gminy, dobrze będzie zwrócić



Kościół pw. św.
Mateusza Apostoła
i Ewangelisty
w Wałdowie.
*Fot. Przemysław
Jahr, (Wikimedia
Commons)*



Pałac w Komiero-
wie. *Fot. Krzysztof
Borysewicz (Dom.
Publ. Wikipedia)*

uwagę na kościół parafialny pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Wałdowie oraz na pałac Komierowskich w Komierowie.

Kościół w Wałdowie powstał w latach 1618–1621, co czyni go trzecim z najstarszych obiektów sakralnych w powiecie sępoleńskim. Jest to budowla murowana, w stylu gotycko-renesansowym, jednonawowa, orientowana, z czworoboczną wieżą. Część wyposażenia wnętrza świątyni datowana jest na I połowę XVII wieku. Pałac w Komierowie swą obecną, monumen-

talną, neobarokowo-klasycystyczną postać uzyskał w latach 1924–1929, za sprawą całkowitej przebudowy starszego dworu neogotyckiego z końca XIX wieku. Zgodnie z legendą Komierowscy, właściciele majątku, przybyli na Krajnę przed tysiącem lat. Udokumentowane początki rodu w Komierowie są młodsze, sięgają bowiem XV wieku. Nie zmienia to w niczym faktu, że Komierowo jest wsią wyjątkowo długo pozostającą w rękach jednej, polskiej rodziny. Wraz z wybuchem II wojny światowej Komierowscy utracili majątek na kilkadziesiąt lat. Odzyskali go jednak w 1997 roku. W ostatnim czasie pałac przeszedł zakrojony na szeroką skalę remont, który przywrócił mu pełny blask. Obecnie mieści się w nim hotel¹⁵.

OSOBISTOŚCI ZWIĄZANE Z MIASTEM I OKOLICĄ

JULIUSZ BERGER

– żydowski przedsiębiorca, ur. 22 września 1862 roku, syn Barucha, właściciela firmy przewozowej, oraz Dory z domu Werner. W młodości uczęszczał do szkoły miejskiej w Sępólnie, następnie jako uczeń (sprzedawca) praktykował w Berlinie. Po powrocie w rodzinne strony zaangażował się w działalność społeczną (założyciel m.in. OSP i towarzystwa gimnastycznego) oraz biznesową – początkowo w branży transportowej, później budowlanej. Jego pierwsze duże zlecenia związane były z budową linii kolejowej z Nakła do Chojnic. Wraz z dynamicznym rozwojem firmy przenosił jej siedzibę najpierw z Sępólna do Bydgoszczy, następnie z Bydgoszczy do Berlina. Przed 1930 rokiem zatrudniał ok. 25 000 pracowników, a jego firma realizowała szereg inwestycji również poza granicami Niemiec. Zginął w 1943 roku w obozie koncentracyjnym w Theresienstadt na terenie Protektoratu Czech i Moraw.

¹⁵ *Historia rodu Komierowskich*, <https://palackomierowo.com/historia>, [dostęp: 5.09.2024]; *Metamorfoza pałacu rodziny Komierowskich. Wygląda jak nowy*, „Gazeta Wyborcza”, wyd. elektr. 18.10.2018.



Bartłomiej Bonk.
Źródło: Commons Wikimedia

BARTŁOMIEJ BONK

– sztangista, ur. 11 października 1984 roku. Wychowanek MLKS Krajna Sępólno Krajeńskie, od 2001 roku zawodnik Budowlanych Opole. Wielokrotny mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów w kat. 94 i 105 kg. W tej cięższej kategorii wagowej osiągał swoje największe sukcesy: brązowy medal Mistrzostw Europy w Kazaniu w 2011 roku, złoty medal Mistrzostw Europy w 2015 roku w Tbilisi, brązowy medal Mistrzostw Świata we Wrocławiu w 2013 roku oraz srebrny medal na Igrzyskach Olimpijskich w 2012 roku w Londynie.

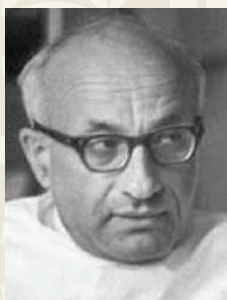


Roman Komierowski.
Źródło: <https://pallackkomierowo.com/historia>

ROMAN KOMIEROWSKI

– polityk, prawnik, ziemianin, pisarz historyczny, ur. 15 lipca 1846 r., syn Tomasza, ziemianina, i Agaty z Sikorskich. Roman Komierowski ukończył gimnazjum w Chojnicach, studiował prawo w Bonn, Berlinie i Lipsku. Na tej ostatniej uczelni uzyskał tytuł doktora. Już w 1876 roku został wybrany do Reichstagu (okręg Śrem-Środa). Posłem do parlamentu Rzeszy był aż do 1903 roku. Ponadto w latach 1877–1881 zasiadał w ławach sejmu pruskiego. Zwolennik polityki ugody, najważniejsze lata jego działalności poselskiej przypadły na lata rządów Leo von Capriviego. Poza aktywnością polityczną dał się poznać jako działacz społeczny. Należał do założycieli Towarzystwa Naukowego w Toruniu i Towarzystwa Czytelni Ludowych, działał w Centralnym Towarzystwie Gospodarczym. Po zakończeniu kariery politycznej zajął się pisarstwem historycznym. Spod jego ręki wyszły m.in. trytomowe dzieje polskiej reprezentacji parlamentarnej w Berlinie. Od śmierci ojca gospodarzył w Niezychowie, a od 1884 roku, po śmierci młodszego brata Władysława, także w Komierowie. Z obu uczynił nowoczesne, dobrze zarządzane majątki. Zmarł 24 maja 1924 roku.

EDWARD KOWALSKI



Edward Kowalski.
Fot.: www.hematologia.viamedica.pl

– lekarz, hematolog, biochemik i radiolog żydowskiego pochodzenia, ur. 14 marca 1914 roku w Sępólnie jako Joachim Jerochim, syn Jerzego, rzemieślnika, i Heleny z domu Katzka. Uczęszczał do szkół w Sępólnie, Chojnicach i Bydgoszczy. Po zdaniu matury studiował farmację w Poznaniu, później też, jako wolny słuchacz, chemię. W latach II wojny światowej studiował medycynę na Tajnym Uniwersytecie Warszawskim. Uczestnik powstania warszawskiego. W pierwszych latach po wojnie związany ze Szpitalem Wolskim oraz Zakładem Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Współzałożyciel Instytutu Hematologii przy tej uczelni, w ramach instytutu kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych i Pracowni Biochemii Klinicznej (lata 1951–1960). Od 1955 roku stanął na czele Zakładu Radiobiologii i Ochrony Zdrowia w Instytucie Badań Jądrowych PAN. Wybitny naukowiec, autor 130 prac doświadczalnych, poglądowych, klinicznych i popularyzatorskich. Doktoryzował się w roku 1951, od 1959 roku został profesorem nadzwyczajnym. Zmarł nagle 15 kwietnia 1967 roku, w wieku zaledwie 53 lat.

MICHAŁ BONAVENTURA POTULICKI, h. Grzymała



Michał Bonawentura Potulicki. Źródło:
<https://www.sejm-wielki.pl/b/dw.13881>

– przyrodnik i właściciel ziemski, ur. 16 lipca 1756 roku w Warszawie, syn Aleksandra Hilarego, starosty borzechowskiego i generała-majora wojsk koronnych, i Eleonory Teresy z Potockich. Kształcił się w Warszawie oraz we Włoszech. Po śmierci ojca przeniósł się do odziedziczonego majątku w Prusach Zachodnich, obejmującego m.in. Sępólno. Potulicki był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach, głównie przyrodniczych. W kręgu jego pasji była m.in. meteorologia. Kolekcjonował i opisywał minerały, zajmował się badaniami bursztynu. Przeprowadzał eksperymenty dotyczące gospodarki rolnej, sprowadzał nowe

maszyny i urządzenia ułatwiające działalność rolniczą. W 1802 roku wstąpił do Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Jego aktywną działalność także przerwała przedwczesna śmierć. W Sępólnie roztoczył opiekę nad miejscowymi Żydami – wspierał ich osiedlanie się i przeciwdziałał ich wydalaniu poza granice Prus. Zmarł 24 grudnia 1805 roku.

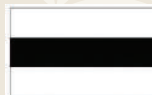


Adolf Vossius.
Źródło: HR A 177 b
Album 2-21-1
Vossius, Karl Got-
tlieb Adolf

ADOLF VOSSIUS – niemiecki okulista, ur. 10 lutego 1855 roku w Sępólnie. Po zakończeniu edukacji w chojnickim gimnazjum, studiował medycynę w Królewcu. W latach 1879–1881 asystent w klinice okulistycznej w Giessen. Następnie związał się z kliniką uniwersytecką w Królewcu, ale w 1890 roku powrócił do Giessen i stanął na czele tamtejszej kliniki oraz doprowadził do budowy jej nowej, okazałej siedziby. Od 1887 roku profesor nadzwyczajny. Autor podręcznika okulistyki, który doczekał się czterech wydań oraz przekładu na rosyjski i japoński. Zmarł 28 czerwca 1925 roku.

SZLAKI TURYSTYCZNE PIESZE I ROWEROWE POWIATU SĘPÓLNO KRAJEŃSKIE¹⁶

Szlak „Sępoleński”, 7,5 km. Sępólno Krajeńskie – Dziechowo – Lutówko. Krótki spacerowy szlak został poprowadzony wzdłuż północnych brzegów jezior Sępolińskiego i Lutowskiego.

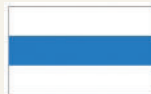


Szlak „Męczeństwa Krajan”, 28 km. Jastrzębiec – Śmiłowo – Suchorączek – Wysoka – Sępólno Kraj. Prowadzi miejscami pamięci poległych śmiercią męczeńską w czasie okupacji hitlerowskiej. Trasa przebiega przez lesiste tereny Pojezierza Krajeńskiego, z licznymi wzgórzami morenowymi.

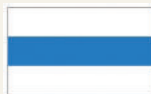


¹⁶ Powiat Sępoleński, <https://www.powiat-sepolno.pl/1009,szlaki-turystyczne>, [dostęp: 5.09.2024].

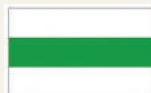
Szlak „Znaku Rodła im. Janiny Kłopotckiej”, 36,5 km. Sypniewo – Jazdrowo – Iłowo – Radońsk – Lutowo – Lutówko Młyn – Płocicz – Duża Cerkwica – Drożdzenica. Poświęcony jest pamięci działaczki Związku Polaków w Niemczech, malarki, twórczyni znaku „Rodła”, Janinie Kłopotckiej. Poprowadzony został przez wsie Pojezierza Krajeńskiego, w których zachowały się zabytki architektury ludowej.



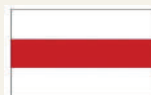
Szlak „Im. Gen. Jakuba Komierowskiego”, 22 km. Sępólno Kraj. – Sikorz – Komierowo – Wałdówko – Olszewka – Ciosek – Mała Klonia. Poświęcony postaci Jakuba Komierowskiego, właściciela Krajenki, który zginął w potyczce stoczonej z dragonami pruskimi pod Pieniążkowem w 1807 roku. Prowadzi starymi lasami, doliną rzeki Sępólny, przez obszar dawnych dóbr rodu Komierowskich



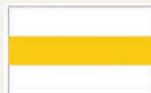
Szlak „Rezerwatów Krajeńskich”, 29 km. Sypniewo – Iłowo – Witkowo. Szlak interesujący dla przyrodników. Prowadzi od Sypniewa przez kompleksy leśne, wzdłuż jez. Modła, Jeleń, Jelonek, w pobliżu jez. Juchacz i Mielec do Witkowa. Na trasie szlaku znajdują się rezerваты przyrody „Lutowo” i „Gaj Krajeński”.



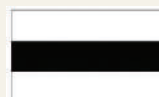
Szlak „Rycerza Bossuty”, 24 km. Sępólno Kraj. – Komierowo – Włóscibórz – Mała Cerkwica – Kamień Krajeński. Poświęcony jest pierwszemu właścicielowi Komierowa, rycerzowi czeskiemu Bossucie, który przybył do Polski w orszaku Dąbrowki, otrzymał nadanie z rąk Mieszka I, a jego potomkowie wiernie strzegli tych ziem przez całe tysiąclecie. Szlak wiedzie przez pola i lasy falistym terenem z widokami na wzgórza morenowe.



Szlak „Akademicki”, 6 km. Sępólno – Piaseczno – Płocicz. Został wytyczony przez studentów uczelni bydgoskich w trakcie trwania obozu szkoleniowego zorganizowanego przez ZG PTTK. Wiedzie otwartym falistym terenem Pojezierza Krajeńskiego.



Szlak „Łącznikowy”, 4 km. Sikorz – Włóscibórz.



Bibliografia (wybór)

- *Dzieje Sępólna Krajeńskiego 1772–1920*, pod red. Z. Biegańskiego, Sępólno Krajeńskie 2010.
- Jakubowski Ł., *Krajeński las rzeczy. Szkice z dziejów Sępólna Krajeńskiego i okolic*, Sępólno Krajeńskie 2018.
- Jakubowski Ł., *Sępólno Krajeńskie – ilustrowana podróż przez wieki*, Sępólno Krajeńskie 2022.
- Jakubowski Ł., *Wiadomości nie tylko potoczne. Sępólno Krajeńskie i okolice na łamach „Gazety Toruńskiej”, „Pielgrzyma” i „Przyjaciela” w latach 1867–1900 (wybór źródeł)*, Sępólno Krajeńskie 2023.
- *Leksykon Krajny*, pod red. S. Łanieckiego, Bydgoszcz 2018.
- Miścicki M., *Badania archeologiczne przy rewitalizacji Starego Miasta w Sępólnie Krajeńskim*, Sępólno Krajeńskie-Warszawa 2021.
- Skaza L., *Pałace i dwory gminy Sępólno Krajeńskie: historia, właściciele, wspomnienia, legendy*, Sępólno Krajeńskie 2021.
- Skaza L., *Sępólno Krajeńskie i okolice na dawnej pocztówce*, Sępólno Krajeńskie 2014.
- Skaza L., *Sępólno Krajeńskie na starej fotografii*, Sępólno Krajeńskie 2002.
- Tomasiak G., *Parafia sępoleńska dawniej i dziś*, Sępólno Krajeńskie 2004.
- *Zapamiętani w Sępólnie Krajeńskim i powiecie*, red. G. Tomasiak, Sępólno Krajeńskie 2006.

KALENDARIUM



15 IV 2024 r.

Ukazał się 31 nr periodyku „Zapiski Kazimierzowskiej” wydawany przez SKKW. Trafił on do członków instytucjonalnych i osób fizycznych naszego Stowarzyszenia.

24 IV 2024 r.

Członkowie SKKW odbyli XVIII Walne Zebranie Sprawozdawcze w Golinie, woj. wielkopolskie. Gospodarzem zebrania był burmistrz miasta Golina – Mirosław Durczyński, który jest członkiem instytucjonalnym Stowarzyszenia. Na początku obrad uczczono pamięć zmarłych członków Stowarzyszenia: Wojciecha Przybyszewskiego lat – 73 z Warszawy, zmarł 31 sierpnia 2023 r., dr Lecha Łbika lat – 66 z Bydgoszczy, zmarł 14 września 2023 r. oraz dr Tomasza Dzikiego lat – 52 z Włocławka, zmarł 16 czerwca 2024 r. Po czym prezes Stowarzyszenia przedstawił działalność władz SKKW za okres między XVII i XVIII kadencją władz, Wojciech Rudziński – przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił sprawozdanie Zarządu z finansów i Arkadiusz Ciechalski – członek Kolegium Redakcyjnego „Zapisków Kazimierzowskich” – przedstawił działalność Redakcji „ZK”.

25 IV 2024 r.

Będzińskie Stowarzyszenie Ratujmy Kościół na Górcie zorganizowało uroczystość z okazji 714. rocznicy urodzin i 691. rocznicy koronacji Kazimierza III Wielkiego, założyciela Będzina.

30 IV 2024 r.

W Kowalu odbyły się uroczystości poświęcone 714. rocznicy urodzin króla Kazimierza Wielkiego, patrona 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej. W ten sposób logistycy zainaugurowali obchody 20-lecia powstania i działalności Pomorskiej Jedynki

– członka Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. W obchodach uczestniczyła delegacja dowództwa 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej na czele z dowódcą 1BLog płk. dr. Witoldem Bartoszkciem.

15 V 2024 r.

Zostały zakończone dwuletnie prace nad opracowaniem albumu pt.: „Grody króla Kazimierza Wielkiego”. Jest on wynikiem przeprowadzonych badań przez autorów, którzy korzystając z dostępnych źródeł archiwalnych, literatury przedmiotu, opracowań, informatorów oraz stron internetowych miast i miejscowości starali się na jego kartach zaprezentować spuściznę króla Kazimierza III – później zwanego Wielkim. Zasadniczym elementem opracowania jest jego część poświęcona prezentacji 153 „grodów kazimierzowskich”. Więcej informacji wraz z możliwością obejrzenia albumu w wersji elektronicznej na stronie: <http://kazimierzwielki.pl/grody-kazimierza-wielkiego-album/>.

25 V 2024 r.

W Kowalu odbył się kolejny Jarmark Kazimierzowski. Zainaugurowano go przemarszem osób ubranych w historyczne stroje. Pod pomnikiem Kazimierza zostały złożone wiązanki kwiatów. Dalsza część imprezy odbyła się przy Centrum Społeczno-Kulturalnym Kowala. Na scenie odbyły się występy przedszkolaków, uczniów kowalskich szkół, zespołu wokalnie-instrumentalnego CEKAER z szkoły rolniczej, Andrzeja Sikorskiego z zespołem, Andrzeja Grabowskiego i Zespołu Lena.

14 VI 2024 r.

W auli Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku – członka instytucjonalnego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – odbyło się Zwyczajne Walne Zebranie Sprawozdawcze członków WTN, połączone z uroczystościami 45-lecia Towarzystwa. W jego drugiej części Arkadiusz Ciechalski – członek SKKW został udekorowany: Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Prezydenta Miasta Włocławka.

16 VI 2024 r.

Pożegnaliśmy dr. Tomasza Dzikiego – członka ogólnopolskiego Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego. W latach 2016–2019 pełnił funkcję Sekretarza Generalnego, a od 2019 roku był członkiem Rady SKKW. Jego szczególna aktywność przejawiała się w publikacji artykułów naukowych w periodyku wydawanym przez SKKW „Zapiski Kaziemierzowskie”. Był współorganizatorem i przedstawiającym referaty na kilku konferencjach, poświęconych zagadnieniom dziejów miejscowości związanych z Kazimierzem Wielkim.

24 VI 2024 r.

1. Pomorska Brygada Logistyczna im. Króla Kazimierza Wielkiego (1BLog) – członek instytucjonalny Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego z siedzibą w Kowalu na Kujawach – obchodziła 20-lecie służby wojskowej. Uroczystości zostały zapoczątkowane złożeniem wiązanek kwiatów przed popiersiem króla Kazimierza Wielkiego, patrona jednostki oraz tablicą pamiątkową 61. Pułku Ułanów Wielkopolskich, które znajdują się na terenie jednostki. Główna część obchodów 1BLog miała miejsce w Leśnym Parku Kultury i Wypoczynku „Myślęcinek” na polanie Różopole w Bydgoszczy. W ich programie był przegląd pododdziałów, podniesienie flagi państwowej, odegranie hymnu narodowego, dekoracja medalami i wręczenie wyróżnień. Święto 1BLog było nie tylko dla żołnierzy brygady, ale również ich rodzin, przyjaciół wojska i wszystkich, którzy czują sympatię do bydgoskich logistyków.

14 VIII 2024 r.

W przeddzień Święta Wojska Polskiego dwudziestu oficerów Wojska Polskiego otrzymało mianowanie na stopnie generalskie. Zostały one wręczone przez prezydenta Andrzeja Dudę. Jednym z nich był płk dr Witold Bartoszek, dowódca 1. Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego – awansowany na stopień generała brygady.

16 IX 2024 r.

Na stronie www SKKW ukazał się apel Prezesa Stowarzyszenia w związku z klęską powodzi na Śląsku: „Nadzieję przywracają solidarne polskie serca. TAK MOŻESZ POMÓC”. SKKW identyfikujące się z historią miast oraz miejscowości ze śląską linią Piastów – nie jest obojętnym w obliczu tragedii, jaka dotknęła mieszkańców południowej Polski przynosząc ogrom nieszczęść. Prezes zachęcił członków instytucjonalnych i osoby fizyczne naszego Stowarzyszenia oraz wszystkich czytających zamieszczony apel do wpłacenia dowolnej kwoty na: Fundacja TVP, Bank Handlowy w Warszawie S. A., 46 1030 1508 0000 0008 2276 1001 z dopiskiem „Razem dla Was”.

18 IX 2024 r.

Zmarł Jarosław Antoni Janczewski (1948–2024), znany bydgoszczanin, długoletni członek Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego w Kowalu, odznaczony 15 czerwca 2023 roku Medalem Króla Kazimierza Wielkiego.

1 X 2024 r.

Prof. dr hab. Jacek Maciejewski – przewodniczący Rady Stowarzyszenia Króla Kazimierza Wielkiego – decyzją elektorów Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy objął funkcję Prorektora ds. Nauki.

3 X 2024 r.

Na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2024/2025. W wyniku elektorских wyborów na funkcji rektora został wybrany prof. dr hab. Bernard Mendlik.

9 X 2024 r.

W Kujawskiej Szkole Wyższej we Włocławku – członek instytucjonalny SKKW – odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2024/2025. Powołanym przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe nowym rektorem została dr Katarzyna Wieniecka.

W następnym numerze m.in.:

- **Paweł Kocańda**
Początki murowanych zamków w Polsce południowo-wschodniej
- **Piotr Adam Zaniewski**
Jak budowano zamki kazimierzowskie
- **Krzepice – miasto z historią**